

DZISIAJ • KUPON NR 3 • FIRMA HANDLOWA K. ŁADYGA I SP.: KOMIS, SKLEP, LOMBARD-OS. NA SKARPIE FUNDUJE ODTWARZACZ WIDEO

O szczegółach konkursu czytaj na stronie 11. Tam też poznasz listę nagród o wartości 60 milionów.

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 43 (82) 23 października 1992 r. Cena 2500 zł

Precedens

DESPERACI

41 rodzin szantażowanych zwolnieniami dyscyplinarnymi z pracy w HTS pod presją utraty i tego przydzielonego im z taski miejsca do zamieszkania — pokornie wyprowadziły się pod wskazany im adres. Pięć zdesperowanych pozostało jednak w hotelu nr 34 w os. Szkolnym 13.

Nie chcą mieszkać w slumach — jak nazwali — hotel nr 38 w os. Stalowym 16a (były Dom Młodego Robotnika), do którego otrzymali bezdyskusyjne skierowania. Tuż albo nigdzie! Świadomi, że będzie to prawdopodobnie ich „dożywocie” o własnym wszak choćby spółdzielczym mieszkaniu przestali już nawet marzyć, postanowili walczyć o prawo do w miarę godnego istnienia do końca, jak się wydaje, bez względu na konsekwencje. Chcą po prostu pozostać w hotelu, w którym mieszkają obojętnie czy zwal się on będzie miejskim czy innych będzie miał właścicieli.

Celem wyjaśnienia blok w którym mieści się ten hotel, dzierżawiony do dziś przez HTS jest własnością gminy Kraków. Huta rezygnuje z

(CIĄG DALSZY NA STR. 8 i 9)

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

9.00—16.00

os. Handlowe 7, tel. 44-09-72

poleca:

- tanie usługi ksero
- druki offsetowe
- wizytówki i zaproszenia ślubne
- laminowanie dokumentów
- oprawę dokumentów
- skład komputerowy

Ceny konkurencyjne!

FUJI FILM FUJI FILM FUJI



AUTORYZOWANE
FOTOLABORATORIUM

13" ZDJĘCIA W CIĄGU
1 GODZINY

13" formaty od 9x13
do 30x45 cm

13" również filmy ORWO

13" zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

W os. Spółdzielczym

GROŹBA KATASTROFY?

W os. Spółdzielczym 12 część bloku ulega odchyleniu i pojawiło się pęknięcie murów. Mieszkańcom tego budynku zaczęła grozić katastrofa budowlana. Administrująca tymi zasobami mieszkaniowymi Spółdzielnia Mieszkaniowa „Victoria”, rozpoczęła szybko zabezpieczanie budynku. W oparciu o przygotowaną przez fachowców dokumentację podbito w zagrożonych miejscach

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

KUPON KONKURSOWY

Nr 3



Światowid — Centrum, os. Centrum E-1 (dawne kino „Światowid”)
tel. fax (0-12) 44-24-01

zaprasza państwa do udziału

W I JESIENNYM KIERMASZU, W DNIACH 26—31 PAŹDZIERNIKA 1992

GWARANTUJEMY ATRAKCYJNE TOWARY: ODZIEŻ JESIENNO-ZIMOWĄ, OBUWIE,
ARTYKUŁY GOSP. DOMOWEGO, SPRZĘT TURYSTYCZNY, W TRAKCIE KIERMASZU
DARMOWE SEANSE FILMOWE!

Dla wygody klientów, którzy dokonują zakupów w sklepie T. Leśniaka na pl. Bieliczyce (od strony parkingu)



OTWARTO NOWY SKLEP
MIĘSNO-WĘDLINIARSKI
w os. Piastów 41

Jak zwykle w tej firmie kupisz świeże mięso i wyroby wędliniarskie od sprawdzonych dostawców i po cenach konkurencyjnie niskich
Zapraszamy na udane zakupy!

Bez konkretów i bez złudzeń

Wicepremier P. Łączkowski i wiceminister Nowak w HTS

Wygląda na to, że przelamujemy recesję. Odnoszę wrażenie, na podstawie analiz, że jest szansa wejścia na ścieżkę wzrostu. Nie ludźmy się, nie odbędzie się to bezboleśnie... Zapłacimy za to wyrzeczeniami. Wejście na ścieżkę wzrostu wymaga ograniczenia konsumpcji, a z drugiej strony świadomego inwestowania. Racjonalizm działania nie polega na pozornym działaniu z myślą „jakoś to będzie”, lecz takim, które daje bezpieczeństwo na jutro na pojutrze — mówił na spotkaniu z hutnikami w ub. środę (14 bm.) wiceminister przemysłu Edward NOWAK.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

48 miejsc pracy w policji

Mile widziani „światli”, młodzi supermani

Nowohuckich policjantów widać jak pieszo obchodzą przydzielone im rejony. W tzw. punktach newralgicznych zjawia się też, od czasu do czasu, policyjny radiowóz. Częściej słychać nyskami niż polonezami ścigają zmechanizowanych przestępców. Brakuje pieniędzy na remonty policyjnych pojazdów, często nawet na paliwo, które nadal jest limitowane. Skutkiem tego nocą patrolują Nową Hutę zamiast siedmiu — czterech radiowozów. W tej „służbie” póki co wszystko jest limitowane

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Dzisiaj w „GŁOSIE” bezpłatny bilet do kina
na str. 11

Światowid
CENTRUM Sp. z o.o.

Kino Światowid-Centrum, os. Centrum E-1.
Tel. 44-24-01

PROPOZYCJE NA WEEKEND (23—25 X)

▲ Jumpin' Jack Flash ▲ Obcy III ▲

(Szczegółowy program na str. 11)

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SA V Oddział w Krakowie os. Wandy 18

Oferuje na dogodnych warunkach pożyczki gotówkowe dla ludności w placówkach bankowych
Oddziału:

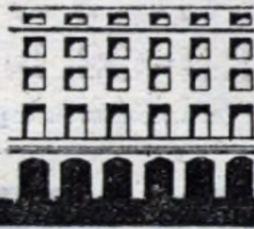
- Filia nr 1 — os. Bohaterów Września 39, tel. 48-67-64 w godz. 7.45—17.00
- Filia nr 2 — os. Jagiellońskie 19, tel. 48-77-71 w godz. 7.45—17.00
- Filia nr 3 — os. Kolorowe 10, tel. 44-82-11 w godz. 7.45 — 12.45

Polecamy również inne usługi bankowe jak: rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, lokaty terminowe, wpłaty gotówkowe z tytułu różnych opłat.





CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

☆ Wyjaśniła się sprawa świecących w dzień lamp ulicznych w ul. Obrońców Krzyża. Podobne fakty miały również miejsce na innych ulicach Nowej Huty. Niestety było to niezbędne, jak nas poinformował Zakład Energetyczny, gdyż w tym czasie uzupełniano spalone świetlówki.

☆ Dolegają końca prace przy zbiegu arterii komunikacyjnej generalów Andersa i Okulickiego. Położono nowe dywaniki asfaltowe oraz splantowano teren wzdłuż ulic. Niecierpliwi mieszkańcy os. Oświecenia pytają natomiast kiedy zostanie otwarty wjazd na osiedle od ul. Okulickiego?

Dziecięcy Teatr Pantomimy

W Młodzieżowym Domu Kultury im. Andrzeja Bursy, os. Tysiąclecia 15 wznawia swoją działalność Dziecięcy Teatr Pantomimy, prowadzony przez aktora Jerzego Hejda, wychowanka profesora Henryka Dudy.

Zapisy dzieci od 3 klasy szkoły podstawowej odbędą się 24.10, 7.11 i 14.11 (soboty) w godz. 11-12. Szczegółowych informacji udziela sekretariat MDK, tel. 48-49-85.

PRZYCHODNIA NR 6

WYJAŚNIA

Odplatne iniekcje

W związku z artykułem, który ukazał się w Waszym tygodniku, w dniu 25 IX 1992 r., prosimy o zamieszczenie niniejszego wyjaśnienia.

Od dnia 21 IX 1992 r. na podstawie zarządzenia wewnętrznego nr 7 podpisanego przez dyr. Zespołu Lecznictwa Otwartego „Nowa Huta”, wprowadzono odpłatność za iniekcje domięśniowe następujących leków: cocarboxylase, fibs, aloes, witaminy.

Przypuszczam, że zażalenie do gazety zgłosił pacjent, który odmówił uiszczenia opłaty za iniekcje domięśniowe w dniu 22 IX 1992 r. Zlecenie opiewało na iniekcję Extr. Aloe i Rumalon. Wyżej wymienione leki nie są lekami przeciwbólowymi.

Lek. med.

A. NACKIEWICZ-ROSIAK
kierownik Przych. Rej. nr 6

ZMARLI

Karol GORZULA, lat 71
Marta GUZEK, lat 72
Stanisław JUREK, lat 58
Anna KACZMARCZYK, lat 80
Mieczysław KOWALSKI, lat 52
Bolesław KRAUS, lat 62
Jerzy KRUCZEK, lat 52
Aleksandra MACHYNIA, lat 59
Ludomir PELCZAR, lat 67
Franciszek PYCLIK, lat 50
Marian STRĄCZEK, lat 73
Franciszek ZAPRZAŁKA, lat 57

Promocyjne karty MPK

Od 15 października we wszystkich punktach sprzedaży biletów okresowych MPK rozpoczęto sprzedaż tzw. kart promocji komunikacji miejskiej. Plastikowe karty ozdobione widokiem Sukiennic są ważne z imiennym biletem okresowym. Ta karta zastępuje dotychczasowy papierowy znaczek. Miesięczna karta promocyjna kosztuje 150 tys. zł, kwartalna — 420 tys. zł, wykupiona na 6 miesięcy — 790 tys. zł, a na cały rok 1,5 mln zł. MPK zapewnia że po 1 stycznia 1993 roku ceny kart promocyjnych nie ulegną zmianie.

Podstawową zaletą kart jest fakt, że obowiązują one od 1 listopada na wszystkich liniach tramwajowych i autobusowych zarówno normalnych jak i pospiesznych oraz nocnych na terenie całej gminy Kraków.

Na plastikowej karcie są umieszczone litery „P” i „K” co oznacza, że jej posiadacz, oprócz korzystania z komunikacji miejskiej, będzie mógł korzystać bez żadnych opłat z kilku parkingów w centrum Krakowa wyznaczonych przez Wydział Transportu i Zieleni UMK.

Z REDAKCYJNEGO DYŻURU

Marzniemy

Od 17 sierpnia trwa remont w budynku nr 10, os. Kazimierzowskie, administrowanym przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej.

— Najpierw pracowała brygada na jedną zmianę — mówi jeden z mieszkańców — potem jeszcze „dotożono” kogoś, ale praca wyraźnie nie postępowała naprzód. Jest w tej chwili druga połowa października, chłodno w dzień a mroźno wieczorem i w nocy, a ogrzewanie nadal nie działa. Wymienia się płyty grzejne na kaloryfery. Dotąd wykonano prace w pierwszej i drugiej klatce, w trzeciej i czwartej zawieszono kaloryfery... i nic się nie dzieje. Powykuwane zostały dziury w pokojach i kuchniach, pracy nie dokończono. Brygada coś dłubie w piwnicy. A ludzie marzną! Na podwyższenie temperatury w mieszkaniach nie wpłynęło też oświadczenie dyrektora PGM o ewentualnym odliczeniu bonifikaty z czynszu.

— Jak długo będziemy jeszcze marznąć? (R)

Ani jednej, spokojnej nocy

Przysli do redakcji z płaczem, starsi ludzie z bloku nr 5 w os. Górali. Interweniowali już u dzielnicowego, ale policja im nie pomogła. Nie wiedząc dokąd się udać po pomoc, przybyli znanki do „Głosu”.

— Nie mamy ani jednej spokojnej nocy. To co się wyprawia u nas dłużej jest nie do zniesienia. W nocy radio na cały regulator, łomoty, hulanki, ordynarne wyzwiska. Czy jest na to jakaś rada? U komendanta Komendy Rejonowej Policji Kraków-Wschód p. Antoniego Kowalczyka już nie mamy sił, ani odwagi interweniować.

Udręczeni ludzie są u kresu wytrzymałości. (R)

GROŻBA KATASTROFY?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

fundamenty specjalną cegłą i następnie przystąpiono do „ankrowania” tych części budynku, gdzie pojawiły się pęknięcia murów. Wymaga to wejścia do niektórych mieszkań i przeprowadzenia tam odpowiednich prac przewidzianych dokumentacją.

W tym momencie pojawiły się problemy. Mieszkańcy, u których są dziury w ścianach, bez większych trudności udostępnili swoje mieszkania ekipom remontowym. Natomiast część lokatorów, u których nie widać dowodów grożącej katastrofy budowlanej, zaczęła protestować, nie zgadzając się na „niszczenie im mieszkania”. Jest to klasyczny przykład krótkowzrocznego myślenia, bo jeżeli doszłoby do zawalenia budynku to również i ci mieszkańcy by ucierpieli.

Jak mnie poinformowano w SM „Victoria”, zabezpieczenie budynku w os. Spółdzielczym jest przeprowadzane w oparciu

o dokumentację przygotowaną przez kompetentnych fachowców. Kosztorys tego przedsięwzięcia wynosi ok. 380 mln zł. Każdy dzień zwłoki zwiększa koszty, które i tak pokrywają solidarnie wszyscy członkowie spółdzielni „Victoria”. Podjęto rozmowy z lokatorami, którzy nie zgadzają się na wejście ekip remontowych do ich mieszkań. Napotkano jednak na mur objętości i niezrozumiały upór. Obecnie, po wyczerpaniu możliwości negocjacyjnych, skierowano pisma do organów administracyjnych, aby w trybie pilnym, w obliczu grożącej katastrofy budowlanej, zmusić opornych lokatorów do udostępnienia swoich mieszkań w trybie administracyjnym, celem przeprowadzenia prac zabezpieczających. Z niepokojem na tę decyzję oczekują mieszkańcy bl. 12 z os. Spółdzielczego, którzy są świadomi niebezpieczeństwa. Może jednak zwycięży rozważa i zrozumienie... (sp)

Odpowiadając na sugestie zgłaszane nam już od kilku miesięcy, w listopadzie zamierzamy wprowadzić nową formę informowania mieszkańców Nowej Huty o działających na naszym terenie firmach, hurtowniach i zakładach usługowych. W każdym numerze „Głosu” będzie drukowana specjalna kolumna

Z „Glosem” łatwiej

informacyjna. Koszt zamieszczenia informacji, która będzie się ukazywała przez miesiąc wynosi tylko 100 tys. zł. Ta promocyjna cena obejmuje zamieszczenie nazwy firmy, asortymentu lub zakresu świadczonych usług (do 5 słów), adresu, telefonu i godzin otwarcia. Zgłoszenia można przekazywać do redakcji telefonicznie (tel. 44-28-99).

Uwaga! Wierni nam Czytelnicy nie stracą na tej operacji. W listopadzie zamierzamy zwiększyć objętość „Głosu” o dodatkowe cztery strony, pozostawiając dotychczasową cenę gazety.

48 miejsc pracy w policji

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

wane tak jak benzyna a to: bezpośrednio „wyjścia” telefoniczne na miasto i telefoniczne rozmowy, nie wspominając o bezpośrednim połączeniu telefonicznym z Pogotowiem Ratunkowym.

Do niedawna były też limitowane przyjęcia nowych pracowników. Ubywało w policji wszystkiego, za to przybywało i przybywa spraw, które wymagają od zatrudnionych nie tylko talentu „detektywa” ale i szybkości reagowania.

Od trzech kwartałów do pracy w nowohuckiej policji nie przyjmowano nowych kandydatów. Powód dość prozaiczny — brak pieniędzy na pensje. Coś drgnęło jednak przynajmniej w sprawach — nazwijmy je — kadrowymi. Przełożeni wyrazili zgodę na przyjęcia do pracy. Tak więc Komenda Rejonowa Kraków-Wschód (po ostatniej reorganizacji w sierpniu i wrześniu) uzyskała dodatkowe 52 etaty.

Dzisiaj o 48 wakatów w nowohuckiej policji mogą się ubiegać wyłącznie mężczyźni, którzy odbyli zasadniczą służbę wojskową. Wykształcenie — minimum średnie. Dobry stan zdrowia. Nienaganna opinia. Wiek do 30 lat. Wzrost powyżej 175 cm.

Decydujący się na pracę w policji kandydaci powinni też wiedzieć, że czeka ich „na wejściu” 4-miesięczne szkolenie podstawowe na zasadach skoszarowania a po roku pracy 8-miesięczne przeszkolenie podoficerskie poza Krakowem.

Pensja dla startujących w tym zawodzie — 2,5 mln zł.

Chętni do pracy w policji powinni się zgłosić w Wydziale Kadr KWP w Krakowie, ul. Mogilska 109, II p., tel. 10-60-50, lub w: KRP Kraków-Wschód, os. Zgody 10, p. 68, tel. 10-30-60. (jdz)

LIKWIDATOR

SPÓŁDZIELNI PRACY
REMONTOWO-BUDOWLANEJ

„REMONT GRZEGÓRZKI”

w Krakowie

— zawiadania o otwarciu likwidacji w.w. Spółdzielni i wzywa jej wierzycieli do zgłaszania wierzytelności w terminie sześciu miesięcy od dnia tego ogłoszenia pod adresem:

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„REMONT GRZEGÓRZKI”

Kraków-Nowa Huta, os. Centrum A, bl. 3

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-069 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113 Wydawca „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne. Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 358835.

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

● **SPRZEDAM** działkę ogrodniczą w ogrodach działkowych w Kantorowicach. Tel. 43-05-74.

● **AKORDEON** w bardzo dobrym stanie sprzedam. Tel. 48-15-77 wew. 271.

● **SPRZEDAM** garaż blaszak, os. Stalowe 16d/1, po godz. 18.

● **SPRZEDAM** parkiet mozaikowy 21 m² z izolacją termiczną - akustyczną. Tel. 47-76-98 od 10 do 13.

● **ZGUBIONO** legitymację szkolną na nazwisko Dorota Klarman, wydaną przez Liceum Gastronomiczne w Nowej Hucie.

● **SPRZEDAM** działkę budowlaną z małym murem domkiem o pow. 30 m². Tel. 44-73-09

● **PILNIE** sprzedam komplet wypoczynkowy w dobrym stanie, cena 2 mln zł. Tel. 67-61-96 (wieczorem).

● **SPRZEDAM** mebliściankę „Dolny Śląsk”, kolor zielony, w bardzo dobrym stanie i wersalkę. Tel. 43-26-72.

● **3 POKOJE** z kuchnią, 70 m², z telefonem, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, względnie garsonierę. Tel. 44-44-53.

● **TELEWIZOR** kolorowy „Jowisz” 04, używany, sprzedam. Tel. 48-31-31.

● **ZAMIENIĘ** 3-pokojowe mieszkanie spółdzielcze, własnościowe 57 m², wysoki parter na mniejsze — nie musi być własnościowe. Os. Na Stoku 23a/3

● **SPRZEDAM** lub zamienię na małe M-4, 66 m², własnościowe. Tel. 44-39-67.

● **ZA DEŁGI** i zobowiązania mojego męża Jacka Rachtana, nie biorę żadnej odpowiedzialności. Barbara Rachtan, os. Strusia 6/109.

● **ZAMIENIĘ** 2 mieszkania: 2 pokoje z jasną kuchnią, 48 m² i 2 pokoje z jasną kuchnią, 45 m², z telefonem, na mieszkanie 5- lub 4-pokojowe, nie własnościowe. Tel. 48-18-46.

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie własnościowe, 52 m², 2 pok. z kuchnią, 1 p., z telefonem, wraz z garażem własnościowym w centrum Nowej Huty na 2 oddzielne mieszkania, bez garażu. Tel. 44-73-67.

● **BIAŁE BUTY** z łyżwami tania sprzedam. Tel. 66-08-13 (po południu).

● **FIAT 126p**, orzech, 1980, sprzedam. Tel. 44-79-91.

● **DO WYNAJĘCIA** pokój przy rodzinie. Czynniki płatny za pół roku z góry. Tel. 48-70-41.

● **MASZYNE** dziewiarską, produkcyjną nr 5, prawie nową, pilnie sprzedam. Tel. 44-49-50.

● **GARAŻ** blaszak sprzedam. Tel. 43-11-77 (wieczorem).

● **ZAMIENIĘ** 2 pokoje z kuchnią, własnościowe na 3 lub 4 pokoje spółdzielcze lub kwaterunkowe. Tel. 43-36-16.

● **TANIO** sprzedam **TUNER TECHNICS ST-600L**. Tel. 43-76-12.

● **SZKLARNIĘ** 3x6 m (montaż na śruby), wraz z kompletem szyb sprzedam. Tel. 48-71-92 (wieczorem).

● **NAPRAWA** pomp hydroforowych i silników elektrycznych. Tel. 12-40-61.

● **ZAMIENIĘ** 3-pokojowe superkomfortowe mieszkanie (parter) na 1- i 2-pokojowe. Nowa Huta, os. Piastów 13/23

● **ZAMIENIĘ** 2 mieszkania (48 m kw. i 45 m kw., obydwa 2-pokojowe z jasną kuchnią), na większe 4-5-pokojowe, niewłasnościowe. Tel. 48-18-46.

● **SPRZEDAM** Zastawę 1100p, do remontu, rok 1980. Tel. 47-43-91.

Ogłoszenia drobne

● **KURSY** tańca. Tel. 48-21-28

Dzielić się sercem

Z Kazachstanu jedzie się do Polski 5 dni

„W pierwszych słowach naszego listu godzi się napisać: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, po drugie cała rodzina Maszy posyła Wam wszystkim serdeczne pozdrowienia i również najlepsze życzenia w Waszym życiu i w Waszym pięknym kraju”.

Jak pięknie, przedwojenną bezbłędną polszczyzną z zachowaniem tamtych epistolarnych reguł, napisała babcia Maszy — nie może się nadziwić KAZIMIERZ FUGIEL, 50 lat poza krajem i taka piękną polszczyzną...

Kakczetaw — mały punkt, znaczony nie na każdej mapie. Gdzieś — około 100 km od Alma-Aty. Tam blisko. Do Krakowa daleko... Dzieci zostawiły komplet widokówek. Miasto podobne do innych „socjalistycznych” miast. Monumentalne kolumny przed dawną siedzibą partii, bohaterzy na cokółkach. Polskich nazw tu nie ma. Ale są przecie nazwiska: Brodowska, Grybowski, Swidzińska. A tam gdzie nazwisko z rosyjską brzmiało — to tuż po nim następuje imię: Aniela, Wiktor, Julia, Helena... 20 imion, 20 nazwisk. Dwadzieścioro dzieci z polskich rodzin, z dalekiego Kazachstanu. Z rodzin, które w latach trzydziestych przesiedlone zostały z okolic Żytomierza...

— Gdzieś w maju zadzwoniła pani GĄSOWSKA ze „Wspólnoty Polskiej”, z Krakowa. Znalizmy się jeszcze z czasów działania w Zespole Charytatywnym, w okresie stanu wojennego — opowiada KAZIMIERZ FUGIEL, prezes Fundacji Towarzystwa Solidarnej Pomocy. — Towarzystwo kontynuuje dziś to co zaczęliśmy w tedy. Teraz różnie ocenia się tamte czasy. Ja wiem, że dotarcie do rodzin ukrywających się: GLILA, HANDZLIKA czy HARDKA było trudne. Domy były poobstawiane, różnych forteli używaliśmy by im pomóc... Można było wprawdzie stać w kolejce pod sklepem, ale można było pomagać. Przecież ja siedziałem nie za działalność tylko za pomaganie, organizowanie. Dlatego mnie aresztowano. Po pół roku wyszedłem i zacząłem robić... to samo. Nie było wyboru... Towarzystwo wynikło z potrzeby. Trzeba było zająć się ludźmi ze związku zawodowego. Ale już 3 lata temu, gdy powstawało, wiedzieliśmy, że czasy idą dla ludzi niełatwo...

Na pytanie: czy Towarzystwo przyjmie na organizowane przez siebie kolonie dzieci z polskich rodzin z Kazachstanu odpowiedzieli „tak”.

Z wizytą w Pcimiu

Nie ma osób niepotrzebnych

Od kilkunastu lat w Pcimiu odbywa się doroczny przegląd zespołów artystycznych Domów Pomocy Społecznej. Także i w tym roku, w dniach 15-17. X, odbył się (czternasty już) przegląd, w którym wzięło udział 31 zespołów. Przegląd wyjątkowo udany dzięki rodzinnemu klimatowi jaki stworzyli pracownicy DPS-u w Pcimiu i jego dyrektorka Grażyna TAJSK-ZIELIŃSKA.

Wspominamy o tym dlatego, że w Przeglądzie bardzo udanie wystąpiły zespoły nowohuckie. W pierwszym dniu był to zespół Domu Pomocy Społecznej z os. Sportowego 9, a w ostatnim kilkunastoosobowy zespół artystyczny z Domów Pomocy z os. Szkolnego i Hutniczego, który

— Przyjechali 5 lipca. Umęczeni. Trudno się dziwić, bo podróż trwała 5 dni — opowiada ELŻBIETA MIGAS, wychowawczyni z kolonii w Zawadzie, na co dzień nauczycielką w Szkole Podstawowej w os. Na Wzgórzach. — Najpierw mieli przylecieć samolotem. To okazało się za drogie. Jechali więc pociągiem, a od Brześcia — autobusem. Podróż optacali rodzice. Pobyt u nas — Wspólnota i Towarzystwo. Przez ostatnie dwa dni podróży niewiele jedli...

Dzieciom towarzyszyła dwójka wychowawców. Inżynier PIOTR KUBERSKI mówił bardzo dobrze po polsku. Jego rodzice byli Polakami. On sam działał w Grupie Północnej „Wspólnoty Polskiej” mającej siedzibę w Alma-Acie. Do końca nie mógł się nadziwić, że tak potrafił zorganizować ich pobyt w Polsce, że tyle serca im okazano.

Rodzice kilkorga dzieci chcieli by te przyjęty w Polsce chrzest. Do chrztu przygotowywały ich miejscowe siostry i ksiądz ZIELIŃSKI. Dzięki mieszkańcom Zawady i staraniom wychowawców znalazły się odpowiednie ubranka, prezenty i... rodzice chrzestni.

Tych ostatnich — jak mówi pan Kazimierz — zsyła Duch Święty. — Najpierw rzuciliśmy propozycję na zebraniu naszych przewodniczących. Nikt się nie zgłosił. Myślę co tu zrobić? Następnego dnia przyszedł do mnie przewodniczący „Solidarności”, z „Wawelu”. Nie odwiedzał nas nawet raz na rok, a wtedy przyszedł... Mówię, że mamy taką uroczystość. Potrzebujemy siostry. Zgodził się. Pozostali ojcowie i matki chrzestne w niczym mu nie ustępowały. Wybierałem po kolei, jak zjawiali się w moim pokoju. Trafił się ktoś z bogatych „Tytoniów”, z HPR-u. No i nie mogło zabraknąć przewodniczącego KRH. Oni byli rodzicami chrzestnymi, a każdy z tych zakładów zakupił coś dla dzieciaków.

Chrzest odbył się w Zawadzie 17 lipca...

Początkowo dzieci z Kazachstanu trzymały się na uboczu — opowiada JANINA KOŁAKOWSKA, która pracowała w kolonijnej kuchni. — Lody

zostały ostatecznie przełamane, gdy zabraliśmy dzieci do swoich domów, na dwa dni. By mogły zwiędzić Kraków.

Chętnych do wzięcia małych gości było więcej niż dzieci. — Do mnie trafiła Irena. Kończyła 13 lat i właśnie urzeczywistniła jej tu w Krakowie urodziny — opowiada pani Janina. Skromniutkie. Był tort i świeczki. Płakała się, bo nigdy urodzin nie obchodziła... Była sierotą. Wychowywała ją babcia. Wieczorem opowiadała mi swój życiorys i płakałyśmy obie. Gdy jadła coś dobrego, żalowała zawsze, że nie może zawieść tego babci. Pięknie grała na fortepianie i marzyła by po chrzcie św. jej życie się odmieniło...

Większość z nich nie chciała wracać... Nic dziwnego. Tu po raz pierwszy w swoim życiu jedli czeresnie i inne owoce bez ograniczeń. Nie wyjeżdżali z pustymi rękami. Każdy otrzymał od polskich gospodarzy jakiś podarunek. — Irena przyjechała tu z jedną zmianą bielizny, taka u niej w rodzinie bieda. Żyją razem z babciną 600-rublowej emerytury, dałam co mogłam — mówi Pani Janina.

Dziwczynom najbardziej podobały się „getry”. Każda wywoziła z kraju jakiś ciuch. Zakłady Tytoniowe zakupiły plecaki. Zaprowiantowano również dzieci na drogę. Odjeżdżali z prezentami dla rodziców. No bo one wszystkie przywoziły też prezenty. Skromniutkie, ale od serca...

Spędzili w Polsce 20 dni. Podobała im się ta ojczyzna ich dziadków. Ze słów wychowawcy można było wywnioskować, że tam w Kazachstanie żyje im się niepewnie. Wśród Niemców, którzy chcieliby emigrować, Litwinów i Kazachów, u których odżywają nacjonalistyczne zapędy... Ale do Polski na razie wrócić niełatwo. Toteż wojewoda sądecki obecny na uroczystości chrztu w Zawadzie nie krzepiącego nie umiał na ten temat powiedzieć.

Przyjeździe do nas konieczne im gości, żebyście zobaczyli jak żyją w Kazachstanie Polacy i byście się poznali bliżej z naszymi rodzicami — pisze Tania.

Raczej nikt tam się nie wybierze, za daleko... — macha ręką Kazimierz Fugiel. — Ale już rozmawiamy ze „Wspólnotą” w jaki sposób można by wysłać „naszym” dzieciom świąteczne paczki. By wiedziały, że jest Boże Narodzenie...

Krystyna LENCZOWSKA

Tydzień

Sprawa Katynia

Teraz myślę że u nas też będzie możliwa odpowiedź na pierwsze pytanie: czym była Rzeczpospolita Ludowa; była poddana, zniewolona przez grupę z Moskwy — powiedział prezydent Lech WAŁĘSA w udzielonym we wtorek wywiadzie dla rosyjskiego tygodnika „Nowoje Wremia”. Czynnikiem, który wywołał serię komentarzy, a Prezydent RP sprowokował do wyjątkowo jednoznacznych wypowiedzi, stał się fakt przekazania Polsce dokumentów potwierdzających wymordowanie przez przywódców Związku Sowieckiego tysięcy Polaków w czasie II wojny światowej.

To, że po tylu latach o tragedii jeńców Kozielska, Starobielewska czy Ostaszkowa można wreszcie mówić oficjalnie, stanowi nie tylko świadectwo zmian dokonujących się w elitach politycznych współczesnej Rosji, dających możliwość budowania wzajemnych stosunków na prawdzie, ale to także potwierdzenie naszej państwowej suwerenności. Bo jeszcze kilkanaście lat temu za druk biuletynów i książek poświęconych tej problematyce groziły represje. Ale wtedy, w Polsce Ludowej najważniejszy był interes Krempla, a nie pamięć o tych, którzy dla Rzeczypospolitej poświęcili wszystko.

Trzeba było jeszcze trzech lat, może i nieudolnych, ale demokratycznych rządów, by sprawy najistotniejsze zostały nazwane po imieniu. Polska powojenna nie była suwerenna. Prawda, że dokonano wtedy wielu zmian społecznych. Ze awansowały grupy najuboższych. Ze wiele zbudowano. Ze zlikwidowano alfabetyzm. Zmiany te jednak nie usprawiedliwiają dokonanej przez komunistów narodowej zdrady. Tym bardziej nie usprawiedliwiają cierpienia zadanych następnym tysiącom ludzi w tzw. czterdziestopięciolecie.

Dokonane w Polsce Ludowej zmiany nie usprawiedliwiają systemu i ludzi, którzy nim sterowali — na takiej samej zasadzie, jak ożywienie gospodarki, likwidacja bezrobocia i rozwój przemysłu w III Rzeszy nie usprawiedliwiają HITLERA i jego popleczników.

Jan L. FRANCZYK

Zaproszenie do Czyżyn

● **SOBOTA** (24. X) godz. 15.30 — odsłonięcie tablicy pamiątkowej w odzyskanej przez mieszkańców Czyżyn szkole podstawowej nr 156 i nadanie szkole imienia ks. kard. ADAMA SAPIECHY; godz. 17 — msza św. w kościele parafialnym i poświęcenie kościelnej wieży.

● **NIEDZIELA** (25. X) godz. 11.30 — uroczysta suma odpustowa z okazji święta patrona parafii, św. JUDY TADEUSZA.

TYDZIEŃ W HTS

Nagrody również w październiku

Od 1 XI wyższe place

We wtorek odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli związków zawodowych i dyrekcji HTS. W jego wyniku podpisano porozumienie dotyczące podwyżek płac w hucie. Zgodnie z nim **place wzrosną od 1 listopada br. średnio o 712 tys. zł (brutto) na 1 pracownika.** Jest to średnia statystyczna, gdyż rozdział pieniędzy odbędzie się na zasadach podwyżek majowych: w zależności od grupy hierarchicznej, zmianowości czy stażu pracy itd.

Wyższe place „umysłowi” wezmą 30 listopada, a pracownicy fizyczni 15 grudnia. Związkowcy zastrzegli sobie konieczność powrotu do tematu podwyżek płac, gdy tylko sytuacja finansowa na to pozwoli.

Jednocześnie pod koniec października zostanie wypłacona kolejna rata nagrody za realizację programu naprawczego w wysokości 375 tys. zł na zatrudnionych.

Świąteczne wczasy

Wydział Wczasów i Kolonii informuje, że od dnia 2.11. br. rozpoczyna sprzedaż miejsc wczasowych na 7-dniowe turnusy świąteczne i noworoczne, w domach wczasowych HTS w Zakopanem, Koninkach, Krynicy, Rąbie Niżnej, Bartkowej i — po raz pierwszy — w dworku Stacji Żeglarskiej w Zielonym Gaju k. Mikołajek.

Szeregownie polecamy urokliwy Zielony Gaj. Zapewniamy w czasie pobytu liczne atrakcje, niespodzianki, szampańską zabawę sylwestrową. Warto obejrzeć ośrodek w którym każdego lata wypoczywają nasze dzieci!

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy — pok. 19, bud. „S”, tel.: 43-03 lub 63-14.

W Nowej Hucie jak w Pittsburgu

Kilkanaście lat temu mieszkańcy Pittsburga w amerykańskim stanie Pensylwania przeżywali te same kłopoty i rozterki jakie trapią dziś mieszkańców Nowej Huty zatrudnionych w HTS. Pittsburg był miastem hutniczym (jednym ze starszych centrów przemysłowych USA). Trzecia część jego mieszkańców związana była z przemysłem hutniczym wiekowym i niezbyt nowoczesnym, i nie dającym szans rozwoju na przyszłość. Zdecydowano się na przeprowadzenie restrukturyzacji.

O doświadczeniach amerykańskich z tamtego okresu będą mówić w poniedziałek Louis Vidic i Jerome Lombardi zajmujący się inkubatorami przedsiębiorczości w Stanach. Spotkanie zorganizowane przez Klub Rozwoju Biznesu i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego odbędzie się 26 bm. w sali 157 budynku Z o godz. 13.45.

BEZ KONKRETÓW I BEZ ZŁUDZEŃ

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Restrukturyzując gospodarkę nie można kierować się partykularnymi interesami — pozbawił hutników złudzeń co do tego, że Huta Sendzimira może ocaleć w dzisiejszym kształcie.

— Chcemy stworzyć na bazie dwóch hut: Sendzimira i Katowic holding. Musimy pomóc Hucie Katowice. Dlaczego? By wykorzystać ogromny majątek, kompetencję i zdolności tamtych ludzi. Połączenie jest potrzebne by uzyskać globalne efekty — tłumaczył minister dlaczego musi powstawać holding.

— Nie można stracić ogromnego potencjału i majątku Huty Katowice...

— Program konsorcjum kanadyjskiego, krytycznie przyjęty przez polską grupę roboczą na czele z obecnym na

sali dyrektorem Biprostalu A. Reczyńskim — mówił dalej minister Nowak — był robiony pod kątem rynku: możliwości sprzedaży, jakości i konkurencyjności polskiego przemysłu hutniczego. Program nie jest nastawiony na redukcję zatrudnienia, ale na jasne oddzielenie tych którzy produkują stal od tych, którzy wykonują usługi. Powinny więc na terenie hut powstać samodzielne przedsiębiorstwa od dużych jak np. w HTS zakład materiałów ogniotrwałych do małych, jedno czy dwuosobowych. Nie pozwólcie zmarnować tego majątku. Stwórzcie tu byt i miejsca pracy — apelował minister nie przedstawiając jednak planu restrukturyzacji polskiego hutnictwa.

Podczas poprzedniej wizyty w hucie E. Nowak obie-

cywał, że program taki gotowy będzie w końcu września. We środę, wicepremier Paweł Łączkowski — obecny na spotkaniu z hutnikami, odpowiadający w Radzie Ministrów za sprawy socjalne, powiedział, że być może zostanie on opublikowany w grudniu.

Niestety innych pytań w sprawie huty nie można było postawić ministrowi Nowakowi, gdyż ten poczuł się źle i został odwieziony do szpitala. Natomiast wicepremier P. Łączkowski mówił długo przedstawiając zamierzenie rządu, lecz sam przyznał, że o planach rządu względem hutnictwa i HTS zbyt wiele powiedzieć nie może... Ale... jak zapewnił obecny na sali poseł Mieczysław Gil, ministerstwo przemysłu pracuje nad programem usilnie, szczególnie nad miejscem w

nim dużych przedsiębiorstwach państwowych.

— Nie demonizujemy pewnych spraw. Wszystko jest na dobrej drodze, a w tym gronie trzeba patrzeć na tę sprawę z optymizmem — uspokajał zebranych poseł M. Gil również unikając konkre-

Przeczytaj i zastanów się

Radosna harówka?

Najlepiej: twórczo i efektywnie pracują osoby o wysokim poziomie optymizmu, traktujące pracę jak zabawę, a problemy jak gry.

Praca „zmuśna, ciężka i usilna” wszędzie cieszy się szacunkiem i ogólnie uznawana jest za najbardziej skuteczną. Tymczasem z badań przeprowadzonych w kilku amerykańskich uniwersytetach, m.in. w Yale i w Szkole Zarządzania Uniwersytetu Stanowego w Kalifornii przez różne zespoły psychologów i specjalistów w dziedzinie organizacji pracy wynika, że taka praca nie sprzyja najbardziej twórczym rozwiązaniom. Na liście czynników najsilniej wpływających na efekty pracy, jedno z czołowych miejsc zajmuje radość i atmosfera luzu w firmie. Najlepszymi pracownikami są ludzie charakteryzujący się czymś, co można by nazwać „zmysłem zabawy”, umiejący cieszyć się i bawić pracą.

W jednym z badań, którym objęto kilkaset osób, zarówno pracowników fizycznych i technicznych, jak i tych których u nas nazywa się umysłowymi, poproszono o odpowiedź na kilkadziesiąt pytań związanych z warunkami dobrej pracy. Naukowców interesowało jakie warunki ludzie najbardziej wydajni uważają za dobre i sprzyjające oraz co pracownicy sądzą o pracy jako zabawie: czy są takie momenty, które uważają za przyjemne, czy można się pracą — i w pracy bawić i cieszyć. Analiza odpowiedzi doprowadziła do wniosku, że osoby o wysokiej efektywności potrafiły wskazać w swej pracy największą elementarną zabawę. Wiele z nich problemy do rozwiązania traktują jak gry. Poza tym ludzie tacy nie mają nic przeciwko robieniu kolegom kawalów, różnym imprezom towarzyskim w firmie itp.

Taką postawę prezentowali jednak głównie pracownicy umysłowi. Większość pracowni-

ków fizycznych i technicznych, nawet tych najbardziej wydajnych, na ogół nie postrzegali pracy w kategoriach zabawy. Dobrze ilustruje to odpowiedź jednego z ankietowanych: „W pracy nie płacę mi za świrowanie. Wykonuję obowiązki. Wyglądać się mogę prywatnie”.

Badaniom poddano także związek optymistycznej postawy wobec życia z wydajnością pracy. W zbadanej przez psychologów z Uniwersytetu w Pensylwanii kilkudziesięcioposobowej grupie agentów ubezpieczeniowych ci, u których stwierdzono wysoki poziom optymizmu, sprzedali aż o 37 proc. więcej polis niż ich mniej optymistyczni koledzy. Z wywiadów z agentami — championami wynikało, że po niepowodzeniu nie mają oni poczucia, że jest ono czymś stałym, co będzie w ich pracy i życiu powtarzało się (u osób o wysokim wskaźniku pesymizmu, niepowodzenie powoduje zniechęcenie, a nawet przeświadczenie, że w przyszłości też tak będzie, że problemy, przed którymi stają, są zbyt trudne lub wręcz niemożliwe do rozwiązania).

W niektórych instytucjach w USA kieruje się pracowników na specjalne „treningi optymizmu”, które mają uodpornić na niepowodzenia, uczyć niezrzucania winy za porażki na innych lub okoliczności i przede wszystkim, wyrabiają przeświadczenie, że pomyłki nie przesadzają o całej przyszłości osobistej czy zawodowej. Treningi także uczą traktować sukcesy, jako trwale osiągnię-

cia, które będą procentować w przyszłości. Uczestnicy otrzymują na odchodnym wypunktowane wskazówki do „pracy własnej”, swego rodzaju zadanie domowe do odrobienia przez całe życie zawodowe.

○ Oczyszczaj umysł z negatywnych myśli. Negatywne myślenie, to nie objaw choroby, lecz sama choroba. To one odpowiadają za niepowodzenia.

○ Kiedy przystępujesz do rozwiązania nowego, trudnego zadania, przypomnij sobie swój sukces z przeszłości, aby stworzyć w umyśle powiązanie między tym co kiedyś dobrze zrobiłeś, a tym co zamierzasz zrobić.

○ Staraj się unikać schematów — szukaj nowych rozwiązań starych problemów.

○ Uprawiaj ćwiczenia fizyczne — lepiej się myśli po wysiłku fizycznym, kiedy podnosi się w organizmie poziom endorfin, związków które powodują dobre samopoczucie.

○ Obserwuj otoczenie. Z niektórych badań wynika, że środowisko pracy i możliwość samodzielnego podejmowania decyzji silnie wpływa na wydajność, niż iloraz inteligencji. Niekiedy najbardziej błyskotliwi ludzie o wiele lepiej pracują, gdy mają kompetentnych kierowników czy doradców. Wśród kolegów, którzy mogą ocenić ich pracę. Pytaj ich i sam siebie: „Czy dobrze pracuję?”

○ Jeśli twoje otoczenie nie jest w stanie tak ci pomagać, zmień miejsce zatrudnienia. Środowisko pracy może obniżyć wydajność najbardziej utalentowanych. Szczególnie źle może wpłynąć na twoją karierę kierowniczą.

○ Nie pracuj jak koń — pracuj dobrze!

(wg. „Spotkań”)

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
LEONA MACEWKI
długoletniego pracownika Kombinatu Hutniczego, który zmarł 17.X.1992 r. przeżywszy lat 81 składa
Kolo Emerytów i Rencistów HTS

<p>Koledze i Koleżance KAZIMIERZOWI I LEOKADII STAWIARZ wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składają Kierownictwo Zakładu Materiałów Ogniotrwałych współpracownicy oraz Koleżanki i Koledzy</p>
<p>Koledze EUGENIUSZOWI MACHYNI wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI składają Kierownictwo Zakładu Materiałów Ogniotrwałych współpracownicy oraz Koleżanki i Koledzy</p>
<p>Koledze i Koleżance TADEUSZOWI I HALINIE CIEŚŁOM wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA składają Kierownictwo Zakładu Materiałów Ogniotrwałych współpracownicy oraz Koleżanki i Koledzy</p>
<p>Koleżance KAZIMIERZE RYBAK wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci OJCA składają Koleżanki i Koledzy z Działu Kadr i Analiz Społecznych</p>
<p>Kierownikowi Wydziału Sieci Elektrycznych mgr. inż. RYSZARDOWI GONDKOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA składają Pracownicy</p>



W przeszłości pracownicy innych krakowskich zakładów z zazdrością patrzyli na hutników, na listę świadczeń socjalnych jakie wówczas oferowała swym pracownikom huta. Dziś możliwości socjalne zakładu uległy ograniczeniu, lecz nadal HTS, jako przedsiębiorstwo państwowe ma możliwość choćby częściowej rekompensaty niskich plac — świadczeniami z funduszu socjalnego. Ile ten fundusz w tym roku wynosił i na co został przeznaczony — zapytaliśmy WŁADYSŁAWA WITUSIKĄ, szefa służb administracyjnych i socjalnych HTS.

— Na szczęście (w sytuacji nie najwyższych plac) huta pozostała przedsiębiorstwem państwowym i mimo braku zysku, może pewne środki przeznaczyć na pomoc pracownikom. W jaki sposób jest tworzony zakładowy fundusz socjalny?

Reguluje to Ustawa o zakładowym funduszu socjalnym i mieszkaniowym. Podstawowym źródłem środków finansowych na ten cel jest obligatoryjny — określany przez ustawę odpis, który przedsiębiorstwo włącza w koszty swojej działalności, a więc nie płaci z tego tytułu podatku. Odpisu tego dokonuje się w przeliczeniu do zatrudnienia w roku poprzednim. W tym roku na jednego zatrudnionego mogli-

2,5 mld zł i dla rencistów i emerytów — 1,3 mld zł. Milliard złotych przeznaczono na tzw. nieprzewidziane wydatki.

— Po ośmiu miesiącach okazało się, że powstały pewne oszczędności w funduszu socjalnym?

— Okazało się, że w tym roku ceny skierowań kolonijnych nie wzrosły tak drastycznie, dodatkowo z wypoczynku skorzystało mniej niż planowano pracowników. Do końca sierpnia na koloniach i obozach, a także wczasach śródrocznych wypoczywało 5500 dzieci pracowników HTS. Średni koszt skierowania wynosił (za 21 dni) 2.300 tys. zł. Z tego rodzice płacili — w przypadku wyjazdu jednego dziecka — 350 tys. zł. Łącznie na dofinansowanie letniego wypoczynku dla dzieci przeznaczono z funduszu socjalnego 9 mld 100 mln zł.

Z wczasów siedmiodniowych skorzystało do września 2100 pracowników, z czternastodniowych — 4050, z wczasów leczniczych — 138. Średnia cena skierowania na wczasy czternastodniowe, w naszej bazie wczasowej wynosiła 1,5 mln zł — z tego pracownik płacił tylko 500 tys. zł. Dofinansowanie wczasów z funduszu socjalnego wyniosło w tym przypadku 4 mld 300 mln zł.

Nie tylko płaca

SOCJALNE WSPARCIE

śmy przeznaczyć, 25 proc. średniej krajowej pensji z drugiego półrocza roku 1991. Czyli ten podstawowy odpis wyniósł 573 tys. zł na każdego zatrudnionego, co w skali huty dawało sumę około 15 mld 200 mln zł. Ale... ustawa dopuszcza również możliwość dokonania tzw. dodatkowych odpisów na każdego rencistę i emeryta będącego pod opieką zakładu. Takich osób mamy dziś prawie 20 tysięcy. I tu znowu ustawa mówi, że na każdego emeryta i rencistę można dokonać odpisu w wysokości 25 proc. odpisu podstawowego. W naszym przypadku dało to, w tym roku, sumę 2,5 mld zł. Zwiększenie funduszu socjalnego może nastąpić jeszcze poprzez dokonanie odpisu na każdego zatrudnionego w warunkach szczególnie trudnych. W ub. roku pracowało w takich warunkach w naszej hucie 14300 pracowników, a dodatkowy odpis z tego tytułu wyniósł 4 mld zł. I to jeszcze nie wszystkie źródła finansowania funduszu socjalnego. Ustawa dopuszcza znowu kolejny odpis idący w koszty: od pracowników którzy będąc inwalidami I i II grupy są zatrudnieni w hucie. Tych osób jest w HTS — 100.

— ...a więc w sumie fundusz socjalny HTS wyniósł w tym roku?

— 21 mld 800 mln zł.

— I to wszystko czym mogliście dysponować?

— Tak. Ustawa dopuszcza wprawdzie możliwość powiększenia funduszu socjalnego z zysku, lecz w związku z jego brakiem w roku ubiegłym i bieżącym ta możliwość nie wchodziła w grę. Nikt też — mam na myśli osoby prywatne i fundacje — nie zasilili kasy huty pieniędzmi na ten cel.

— Huta ciągle jeszcze posiada sporą bazę wypoczynkową i socjalną. Czy środki z funduszu socjalnego przeznaczane są np. na remonty czy utrzymanie domów wczasowych?

— Nie. Środki te zostały w całości przeznaczone do „skonsumowania” przez pracowników. Na remonty z odpisu podstawowego z funduszu socjalnego nie została wydana ani złotówka. Są one bowiem finansowane z odpisu amortyzacyjnego.

— Na początku roku komisja socjalna huty wstępnie podzieliła kwotę funduszu. Jakie to były „przymiarki”?

— Jak co roku największą kwotę staraliśmy się rezerwować na wypoczynek pracowników i ich rodzin. Planowaliśmy, że na wczasy siedmiodniowe wyjedzie 6000 pracowników i uprawnionych członków rodzin, a na wczasy czternastodniowe kolejne 5000, że 600 osób — skorzysta z 21-dniowych wczasów leczniczych, a 700 pracowników wyjedzie na bezpłatne wczasy regeneracyjne. Przewidywaliśmy, że z letniego wypoczynku: kolonii i obozów skorzysta 6000 dzieci pracowników, a z zimowego — 750. Wydzieliliśmy również kwotę na pożegnania rencistów i emerytów odchodzących z HTS: 300 mln zł, przeznaczając na osobę po 100 tys. zł. Kolejnymi pozycjami ujętymi w preliminarzu były kwoty zapomóg dla pracowników —

— Czy z tej formy wypoczynku mogli skorzystać wszyscy chętni?

— To trudne pytanie... Struktura wypoczynku jest u nas bowiem typowa i związana ściśle z przerwami w szkole. Pracownicy najchętniej korzystali z wczasów w czasie wakacji i ferii zimowych. Zapotrzebowanie jest większe niż możliwości własnej bazy wczasowej, a skierowania „na zewnątrz” są drogie. Świadczy o tym fakt, że w roku 1990 na wczasy czternastodniowe wyjechało 9—10 tys. pracowników huty i ich rodzin. Wykupywaliśmy wtedy dodatkowo miejsca w kwaterach prywatnych. Ale wówczas mieliśmy dodatkowe środki z zysku... W tym roku w związku z tym, że część dzieci pracowników w czasie lata nie skorzystała z kolonii organizowanych przez hutę i dofinansowania z funduszu socjalnego, podjęliśmy decyzję, że mogą oni skorzystać z dofinansowania z huty, w przypadku wyjazdów na „zielone szkoły”, na zasadach takich jak w lecie...

— Często powtarza się zarzut, że ze świadczeń socjalnych korzystają te same osoby...

— Myślę, że to zależy od uczciwości pracowników socjalnych w zakładach i wydziałach... Obowiązuje przecież regulamin świadczeń socjalnych, który w tym roku przewiduje, że pracownik może skorzystać z 14 dni wczasów po ulgowej odpłatności. Nie wlicza się tu siedmiodniowych wczasów regeneracyjnych — bezpłatnych i nie bierze pod uwagę tych, którzy wyjeżdżają na wczasy lecznicze. Konieczne jest więc precyzyjne odnotowywanie „kart socjalnych” pracowników. Twierdzą, że w tym roku było wielu pracowników huty, którzy wykorzystali w okresie zimowym 7-dniowe wczasy, a w okresie letnim, korzystając z wczasów 14-dniowych, za 7 dni płacili pełny koszt „osobodnia”...

— Mówiliśmy o oszczędnościach. Jakie one są i na co ewentualnie mogą zostać przeznaczone?

— Łącznie z zaplanowaną rezerwą pozostała nam kwota 1,5 mld zł. Proponujemy przeznaczenie jej na zapomogi dla pracowników w trudnej sytuacji materialnej, lub życiowej, ale potrzebna jest na to zgoda związków zawodowych sprawujących społeczny nadzór nad środkami funduszu.

— Jak będą wyglądały świadczenia socjalne huty w roku przyszłym?

— Jest to jeszcze wielka niewiadoma... W projekcie ustawy o funduszu świadczeń socjalnych wchodzącej w skład Paktu o przedsiębiorstwie, przy odpisie na fundusz socjalny nie ujmują się emerytów i rencistów, którzy jednak uwzględniani są przy wydatkach. Projekt ten przewiduje gwarantowany odpis podstawowy na zatrudnionego w wysokości 20 proc. średniej plac w przedsiębiorstwie i dodatkowy odpis w wysokości 17,5 proc. Jeżeli zostanie to zapisane w zakładowym układzie zbiorowym... Sprawa ta jest na dzisiaj otwarta...

— Dziękujemy bardzo za rozmowę.

GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„MONA LISA” — reż. Neil Jordan, wyst. Bob Hoskins, Michael Caine, Cathy Tyson.

Drobny kanciarz George po siedmiu latach wychodzi z więzienia. Wyrusza na poszukiwanie niejakiego Mortwella, mając nadzieję, że przestępczy boss, za którego poszedł siedzieć, teraz załatwi mu pracę. Jedynym zajęciem, jakie gangster decyduje się dać przegranemu frajerowi jest posada szoferu luksusowej prostytutki, ciemnoskórej Simone. George nie jest specjalnie reprezentacyjny, brakuje mu oglady i dobrzych manier, nie umie się zachować w drogich hotelach. Z czasem przywiązuje się coraz bardziej do swojej „podopiecz-



nej” Simone prosi go by odszukał jej dawną przyjaciółkę, kilkunastoletnią blondynkę z tatuażem na dłoni. George zaczyna węszyć po spelunkach londyńskiego Soho.

„Galeria Pik” poleca też: „Misjonarz” (komedia), „W obronie życia” (melodramat), „Nowicjusz” (komedia), „Czwarty protokół” (sensacja) i „Wewnętrzne sanktuarium” (thriller).

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12—16.



Sprzedat licencjonowanych kas
— co miesiąc 50 videohitów od różnych dystrybutorów
KRAKÓW, ul. BELINY-PRĄŻMOWSKIEGO 41
tel. 12.30-33, godz. 10-18 sobota: 10-18
Biuro Handlowe ITI ul. Redziwicka 56
WARNER BROTHERS • COLUMBIA TRISTAR • CLC
• THAMES

„ITI” udziela bonifikaty od 30 do 50 proc. Sklep przy ul. Beliny-Prążmowskiego 41, czynny jest teraz w godz. 10—20. Soboty bez zmian.

„FRIDAY THE 13TH: FINAL CHAPTER” („W piątek — trzynastego”) — reż. Joseph Zito, wyst. E. Erich Anderson, Judie Aronson, Peter Barton, Kimberly Beck.

Pozornie martwy Jason wydobija się z kostnicy, aby rozpocząć kolejną krucjatę śmierci. Dla zwolenników horrorów kolejna porcja mroźnej krwi w żyłach grozy. Nieco mylący podtytuł sugeruje, że po raz ostatni spotykamy się z krwiożerczym Jasonem. Autorzy serii wznowili ją jednak wkrótce, wzbogacając o dwa kolejne odcinki.

„KARATE KID III” („Karate Kid III”) — reż. John G. Avildsen, wyk. Ralph Macchio, Noriyuki „Pat” Morita.

Karate Kid, Daniel La Russo musi stoczyć najtrudniejszą dla niego walkę samotnie. Powraca z Okinawy mając nadzieję na spokojne życie i pracę ze swoim mistrzem — panem Miyagi w sklepie z drzewkami bonsai. W wyniku szantażu musi jednak znowu wal-

czyć, tym razem przeciwko Bad Boy of Karate.

„SHE'S OUT OF CONTROL” („Ona jest poza kontrolą”) — reż. Stan Dragoti, wyk. Tony Danza, Catherine Hicks, Wallace Shawn.

Owdowiał ojciec napotyka na trudności w wychowaniu swojej dorastającej córki. Za namową znajomego psychiatry, podejmuje próby kontrolowania jej życia seksualnego.

„THE DROWNING POOL” („Rozlewisko”) — reż. Stuart Rosenberg, wyk. Paul Newman, Joanne Woodward, Tony Franciosa.

Prywatny detektyw Lew Harper (Paul Newman „Ruchomy cel”), wynajęty zostaje przez swą dawną przyjaciółkę. Choć jego zadaniem jest tylko wyjaśnienie na pozór prostej sprawy szantażu, Harper wpada w poważne kłopoty. Tak poważne, że może się już z nich nie wydostać. Tak głębokie kłopoty jak pozbawione wyjścia pomieszczenie, w którym czeka na nieuniknioną śmierć. Oczywiście jak w każdym czarnym kryminale, i tu chodzi o pieniądze. Nikt nigdy nie miał dość pieniędzy. A wielu pożąda ich tak bardzo, że dążą do celu dosłownie po trupach.

1. Thelma i Louise (2)
2. Switch (1)
3. Żelazny trójkąt (5)
4. Oblężenie (7)
5. Szkoła wyrzutków (4)
6. Śmiertelne manewry (N)
7. Była sobie zbrodnia (9)
8. Żelazny krzyż (3)
9. Szokująca Azja (10)
10. McBain (N)

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem. N — nowość w „Dziesiątce”
P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

Nowohucka
ZŁOTA
10

GEOS video

Okazuje się, że niektórzy bywalcy nowohuckich wypożyczalni kaset video nie mogą się zorientować na czym polega zabawa z naszym hitem tygodnia i nowohucką złotą „10”. Postaramy się więc to wszystko jeszcze raz wytłumaczyć.

Zacznijmy od złotej „10”. Otóż wszystkie wypożyczalnie zestawiają każdego tygodnia swoją listę dziesięciu przebojów, czyli najbardziej rozchwytywanych filmów. Nasza lista powstaje z podsumowania wszystkich zestawień, a więc nowohucka złota „10” to wypadkowa gustów mieszkańców dzielnic, lista najpopularniejszych w danym tygodniu tytułów. Z kolei hit tygodnia typujemy w redakcji. Każda wypożyczalnia udostępni nam jeden film do recenzji. Właśnie z nich wybieramy nasz hit.

Za tydzień kolejny konkurs. Tym razem sponsorem będzie „Video Rambo”.

Hit tygodnia:
„MONA LISA”



os. Zgody 4

„WOJOWNICY Z LOS ANGELES” („East L. A. warriors”) — reż. Addison Randall, wyst. Tony Bravo, Karmar Reyes, William Smith.



Między młodocianymi gangami w Los Angeles rozgrywa się wojna na śmierć i życie. Od czasu do czasu rozgrywane są krwawe igrzyska, w których zwycięzca ma prawo zastrzelić pokonanego. Ale młodzi chłopcy, często niewinni giną również na ulicach. Arsenio aby pomścić śmierć swojego brata musi nauczyć się walczyć, musi stać się prawdziwym wojownikiem. O pomoc zwraca się do „starszego pana”, przed laty przywódcy miejscowego gangu Los Lobos. Wspólnie starają się stawić czoła wszystkim przeciwnikom i przeciwnościom losu.

„Foto Video Top” poleca też: „Płonące łóżko” (sensacja), „Szaleństwo w Harlemie” (sensacja), „Trangers” (fantastyka), „Oblicze zabójcy” (sensacja) i „Świntyszy po zmroku” (komedia).



os. Wysokie 20E

„SMIERTELNE ZŁUDZENIE” („Deadly illusion”) — reż. William Tanhen, wyst. Billy Dee Williams, Vanity, Morgan Fairchild.

Niejaki Hamburger, bardzo proszę nie śmiać się z tego nazwiska, nie ma licencji prywatnego detektywa, po-



zwolenia na broń i jeszcze kilku rzeczy, ale pracuje w tym biznesie z dużym powodzeniem. Pewnego razu pojawia się u niego facet, który daje 100 tysięcy dolarów za zabicie żony. Hamburger bierze zaliczkę (gdyby tego nie zrobił, kto inny przejąłby zlecenie) i ostrzega niebezpieczną niewiastę. Teraz jednak dopiero rozpoczynają się prawdziwe kłopoty. Nasz bohater z jednej strony ma przeciwko sobie policję, a z drugiej grupę wynajętych zamachowców, którzy chcą go zmusić do milczenia.

„Video Rambo” poleca też: „Misja Kobry 2” (sensacja), „Władca much” (przygodowy), „Stawka większa niż życie” (wojenny), „Cztery pancerni i pies” (nowe odcinki) i „Obfite” (dramat).



os. Centrum B bl. 2

„ZDAŹYC PRZED PÓLNOCA” („Midnight run”) — reż. Martin Brest, wyst. Robert de Niro, Charles Grodin.

To film sensacyjny z wątkiem komediowym. Prywatny detektyw dla pieniędzy doprowadza na policję poszukiwane osoby. Tym razem przez całe Stany przewozi bardzo ważną osobę, byłego księgowego mafii. To zadanie stara mu się utrudnić prawie wszyscy. Rywalizujący z nim inny prywatny detektyw stara się za wszelką cenę odebrać naszemu bohaterowi jego „towarzysza”, z kolei mafia najchętniej widziałaby tego ostatniego martwym. Do tego jeszcze policjanci również depczą detektywowi po piętach.

„B-2” poleca też: „Dyrektor” (sensacja), „Podejrzany” (sensacja), „Gliniarz w przedszkolu” (komedia), „Banda jednej ręki” (sensacja) i „Dzieci z Time Square” (obyczajowy).

„B-2” zaprasza od poniedziałku do soboty w godz. 10—21, a w niedziele 14—18.



os. Kazimierzowskie 37
ul. Zwierzyniecka 25
ul. Prądnicza 41
ul. Kaz. Wielkiego 4a

„OBLICZE ZABÓJCZY” („Killer image”) — reż. David Winning, wyst. Michael Ironside, M. Emmet Walsh, John Poyer-Ferguson, Krista Erickson.

Max Oliver jest dwudziestoletnim fotografem, który wkrótce znajdzie się w samym środku koszmarnego świata obłudy i morderstwa. Jeżeli nie dowie się kto i dlaczego pragnie wplątać go w intrygę, to stanie się następną ofiarą Luthera Kane'a, psychopatycznego brata senatora Jonathana Kane'a.

„Poker” poleca również: dwa filmy sensacyjne — „Pustynny jastrząb” i „Zaginiony na Syberii” oraz „Płonące łóżko” (obyczajowy), „Wilki” (horror) i komedię „Oferty”.



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)

„NAGI INSTYKNT” („Basic instinct”) — reż. Paul Verhoeven, wyst. Michael Douglas, Sharon Stone, Jeanne Tripplehorn.

Jest to film o agencji policji, który zbyt osobiście angażuje się w śledztwo, przekracza kompetencje, wchodzi w pozasłużbowe związki i podejrzany. Michael Douglas wcielił się w kalifornijskiego policjanta, który podczas śledztwa zostaje uwiedziony przez podejrzaną o morderstwo pisarkę. Jej rodzice, mąż, kochanek, wszyscy zesłali z tego świata w dość podejrzanych okolicznościach, a sama bohaterka lubi otaczać się ludźmi, którzy



mają morderstwa na koncie. Michael Douglas powiedział o tym filmie: „opowiada on o zafascynowaniu złem i o pięknym obliczu, jakie zło może przybierać”. Największą sławę przyniosły „Nagiemu instynktowi” wyjątkowo śmiałe sceny erotyczne.

„Flip i Flap” poleca też: „W imię sprawiedliwości” (sensacja), „Wewnętrzna sprawa CIA” (sensacja), „Zabójcy spod Kilimandżaro” (przygodowy), „Prywatna wojna Murphy'ego” (wojenny) i „Zakład o śmierć” (sensacja).

„Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 11—19.30, w soboty 10—16, a w niedziele 11—15.



os. Boh. Września 59

„UCIECZKA PRZEZ CZAS” („Timescape”) — reż. David N. Twohy, wyst. Jeff Daniels, Adriana Richards, Emilia Grow, Jim Hayne.

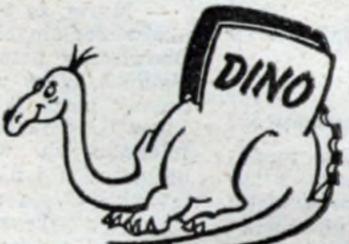
Młody wdowiec Ben pragnie cofnąć czas by zmienić bieg wydarzeń i nie dopuścić do wypadku, w którym zginęła jego żona. Hotel Bena odwiedza grupa tajemniczych turystów których dziwnie fascynują katastrofy. W ich paszportach Ben dostrzega, że byli w San Francisco podczas trzęsienia ziemi w roku 1906 oraz w wielu innych miastach akurat podczas wielkich klęsk żywiołowych czy katastrof. Ben odkrywa, że dziwni podróżnicy w czasie przybyli, żeby zmienić ich miasteczko w piekło zniszczone-



nia. Ben rusza w podróż przez czas, by ocalić swą córeczkę Hillary.

„Video X” poleca też: „Słodkie marzenia” (obyczajowy), „Odpowiedź zbrojna” (sensacja), „Prywatna sprawa” (sensacja), „Cicha noc, śmierci noc” (horror) i „Aeh ei Kozaey” (bajka).

„Video X” zaprasza codziennie w godz. 13—21, a w niedziele w godz. 12—20. SAMOOBSLUGA.



os. Kościuszkowskie 5
(klub „Centrum”)

„SCANNERS III — POJEDYNEK” („Scanners III — takeover”) — reż. Christian Duguay, wyst. Liliana Komorowska, Valerie Valois, Steve Parrish.

Tajemniczą moc i niebawale zdolności telepatyczne scannersi oplacają straszny bólami głowy. Helena, nie mogąc ich dłużej wytrzymać, wypróbowała na sobie, nowy dopiero testowany lek Bóle głowy ustają, ale jednocześnie jej osobowość zmienia się drastycznie. Helena traci kontrolę nad swym działaniem chce opanować i zniszczyć świat „normalnych” ludzi. Uratować go może tylko jej brat, Alex. Tylko on dysponuje odpowiednią mocą, aby pokrzyżować jej plany.

„Dino” poleca też: „Wewnętrzna sprawa CIA” (sensacja), „Enigma” (sensacja), „Same kłopoty” (komedia), „Szogun Mayeda” (przygodowy) i „Casablancę express” (wojenny).

„Dino” zaprasza codziennie w godz. 11—19, a w niedziele 11—16.



os. Oświecenia 22a

„JUMPIN' JACK FLASH” — reż. Penny Marshall, wyst. Whoopi Goldberg.

Terry Doolittle to młoda, ekstrawagancka pracowniczka banku, spędzająca dzień przy komputerze, jednym z kilkudziesięciu, znajdujących się w dużej hali. Pewnego razu na ekranie jej komputera pojawia się tajemnicza „korespondencja”. Połączył się z nią w ten sposób brytyjski agent, który nie może się bezpiecznie wydostać ze Związku Radzieckiego. Oboje rozpoczynają komputerowy dialog. Terry decyduje się pomóc nieznanemu agentowi, wkrótce przekonuje się, że nie będzie miała drogi usłanej różami.

„Video Tip Top” poleca też: „Szpieg bez matury” (komedia), „Wewnętrzna sprawa CIA” (sensacja), „Wall Street” (obyczajowy), „Śmiertelne manewry” (thriller) i „Arktyczna gorączka” (sensacja).

„Video Tip Top” zaprasza codziennie w godz. 12—20, w soboty 11—17, a w niedziele 17—20.



os. Piastów 12c

os. Jagiellońskie 19
os. 2 Pułku Lotniczego 9

„COFNAĆ CZAS” („Turn back the clock”) — reż. Larry Elikan, wyst. Connie Sellecca, David Dukes, Jere Burns, Wendy Kilbourne.

Sheilla Powers jest bardzo znaną aktorką, która w noc sylwestrową zastrzeliła swo-



jego męża, równie wziętego reżysera filmowego. Zrozpaczona myśli tylko o jednym, aby czas mógł się cofnąć, aby jeszcze raz mogła przeżyć miniony rok. Chciałaby zmienić kilka szczegółów ze swojego życia, tak aby nie doprowadzić do tragicznego finału. Nie może uwierzyć, że te marzenia stały się faktem, cofnęła się w czasie o rok. Teraz rozpoczyna się jej walka o życie i miłość własnego męża. To bardzo sprawnie i ciekawie zrealizowany film, z pasjonującym i zaskakującym finałem. Proszę na samym początku nie regulować telewizora, brak kolorów jest zamysłem artystycznym.

„Boom” poleca też: „Szokująca Azja” (dokument), „Pustynny jastrząb” (sensacja), „Nożyczki” (thriller), „Freejack” (fantastyka) oraz „Dwoje we mnie” (komedia).

Promieniowanie telewizyjne

Każde z urządzeń zasilanych z sieci prądu zmiennego, emituje pewną dawkę fal elektromagnetycznych. Promieniowanie to pojawia się zarówno przy pracy żelazka, suszarki do włosów czy telewizora. Na razie nie stwierdzono jeszcze, czy emisja ta ma znaczący wpływ na powstawanie raka, czy wywołanie poronienia. Pewne jest jednak, że elektromagnetyczne i elektrostatyczne fale zdrowe specjalnie nie są.

Normy, które obejmowałyby odległości jakie należy zachować w trakcie korzystania z tego sprzętu, nie zostały jeszcze określone. Jest to jednak konieczne obecnie, kiedy wszyscy posiadają telewizory, a niedługo będą musieli mieć także komputery. Dotychczas jedynie normy szwedzkie skierowane do użytkowników mikrokomputerów określają, że nie wolno siedzieć bliżej monitora niż 50 cm. Amerykanie twierdzą, że nie należy przebywać bliżej niż na odległość wyciągniętej ręki.

Oczywiście wszystkie te normy, zarządzenia i raporty, nie wyeliminują z naszego życia tych wszystkich urządzeń. Chodź jednak o to, aby nie zwiększać ewentualnego zagrożenia, jakie stwarzają „pola śmierci”, jak się je niekiedy nazywa.

Obawość o to, aby ten sprzęt nie zagrażał naszemu zdrowiu, należy jednak poprzedzić badaniem, jakie jest pole elektromagnetyczne w naszym mieszkaniu. Jest to konieczne, bowiem może się okazać, że mimo braku komputera czy telewizora, w pokoju jest spore jego natężenie. Wystarczy, że nasz sąsiad za ścianą ma postawiony odbiornik radiotelewizyjny marki „rubin”, który emituje fale przenikające bez problemów do naszego mieszkania.

Za najgroźniejsze uznawane jest promieniowanie elektromagnetyczne. Składa się na nie to o najniższej częstotliwości (zw. ELF), czyli takie jak powstaje w układach zasilania pobierających prąd z sieci oraz o wysokiej częstotliwości, które wydzielają monitory i telewizory. Wartość emisji tych fal z reguły przekracza zalecane normy. Czasami nawet wielokrotnie, jak to ma miejsce w przypadku kuchenek mikrofalowych. Dlatego też na rynku pojawiły się ostatnio specjalne pokrowce na te właśnie urządzenia.

Ponieważ stosunkowo najczęściej spotykamy się z promieniowaniem emitowanym przez telewizory, należy zadbać o zmniejszenie emisji fal powstających podczas odbioru programu. Trzeba zatem pod odbiornik położyć talerzyk z solą, z tyłu umieścić kasztany, a z przodu założyć odpowiedni filtr. Stosujemy go wtedy, gdy odbiornik ten służy nam np. do gier, bądź gdy mamy komputer. Obecnie w sprzedaży jest wiele takich zabezpieczeń, są filtry z siatek, z włókna szklanego czy ze szkła ołowowego.

Aby jednak na bieżąco unikać nadmiaru promieniowania, najlepiej kupić sobie najpierw specjalny miernik. Najbardziej popularne urządzenia tego typu, badające obecność promieni elektromagnetycznych, mierzą fale powstające w różnych zakresach. Warto je mieć, bowiem czasem wystarczy jedynie przesunięcie łóżka czy przestawienie telewizora, aby ograniczyć wpływ „pól śmierci” do minimum.

(mar)

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Fatalna pogoda sprawiła, że na parking przed główną bramą HTS przybyło zdecydowanie mniej zarówno samochodów jak i potencjalnych kupców. A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 83 — 12 mln, 84 — od 13 do 15 mln, 85 — od 17 do 21 mln, 86 — 21 mln, 87 — od 21 do 26,5 mln, 88 — 25 mln, 89 — od 27 do 31 mln, 90 — 38 mln, 91 — 42 mln; fiat 125 p: 85 — 20 mln, 86 — 24 mln, 87 — 30 mln, 89 — 33 mln, 90 — 41 mln; polonez: 85 — 25 mln, 86 — 31 mln, 87 — 41,5 mln, 88 — 50 mln, 89 — od 51 do 55 mln, 90 — 62 mln; skoda 105S: 83 — 24,5 mln; skoda favorit: 91 — 84 mln; opel record: 79 — 34 mln; mercedes 200D: 80 — 47 mln; peugeot 305: 79 — 29 mln; ford escort 1,6: 85 — 64 mln.

Za kierownicą

Zimna woda szkody doda...

W najlepszej sytuacji są właściciele samochodów z silnikiem chłodzonym powietrzem, a więc najliczniej u nas występujących „fiatów 126p”, mniej licznych „volkswagenów” tzw. garbusów i unikatowych wręcz „citroenów 2 CV”. Wprawdzie śnieg już w Krakowie spadł, ale nawet jeżeli ściśnie mróz to jeżdżący tymi samochodami nie będą musieli ze strachem spoglądać na słupek rtęci w termometrze.

Gorzej, niestety, ze wszystkimi pojazdami, które mają silniki chłodzone cieczą. Gorzej, rzecz jasna, jeżeli w ich układzie chłodzenia znajduje się zwykła woda. Zanim mróz mocniej ściśnie jak najszybciej trzeba tę wodę wymienić na jakiś płyn nisko zamarzający. Prawdę powiedziawszy to w nowoczesnych silnikach bezsensum jest stosowanie wody latem, a zimą — płynu nisko zamarzającego. Płyn powinien znajdować się w układzie cały rok, jako że ma właściwości chroniące silnik w czasie upalnego lata przed przegrzaniem. Z drugiej strony rozumem, dlaczego niektórzy, zwłaszcza właściciele bardziej leciwych pojazdów, leją na lato wodę do chłodnicy. Otóż każdy płyn nisko zamarzający ma tę niewątpliwą zaletę lub wadę — jak kto woli — iż charakteryzuje się właściwościami penetrującymi. Oznacza to, że zawartość układu chłodzenia znacznie natychmiast wycieknie, jeżeli w tym układzie będzie najmniejsza choćby nieszczelność. Natomiast woda jakby „zatykała” te nieszczelności. A poza tym nawet jeżeli coś tam cieknie i kapie, to praktycznie nie ponosimy żadnych kosztów, bo wystarczy odkręcić kran...

Teraz, przed chybą ostrą w tym roku zimą, w silnikach chłodzonych cieczą trzeba jak najszybciej wymienić zawartość układu chłodzenia na płyn nisko zamarzający. Jeżeli taki płyn pozostał w układzie chłodzenia przez 3 zimy, nawet jeżeli nie dolewaliśmy doń wody destylowanej, to też trzeba go wymienić na nowy. Jaki to ma być płyn? Taki jak zaleca producent samochodu, bo on najlepiej wie o oddziaływaniu składników płynu na metalowe i gumowe elementy układu chłodzenia. Generalnie można powiedzieć, że do samochodów produkcji polskiej i krajów byłej RPWG bez obaw można stosować płyny krajowe czy to BORYGO czy też PTRYGO. Natomiast do samochodów produkcji zachodniej czy też japońskiej lepiej stosować płyny nisko zamarzające wykonane na bazie koncentratów. Najpopularniejszy z nich na naszym rynku jest chyba GLACEELF znanej francuskiej firmy ELF AQUITAINE, dostępny praktycznie wszędzie. Oczywiście GLACEELF może też być w silniku „poloneza” czy też „lady” lub „skody”.

I jeszcze jedno — zanim wleje się do układu chłodzenia płyn nisko zamarzający to najpierw trzeba zeń usunąć wszystkie nieszczelności. W przeciwnym razie co jakiś czas zmuszeni będziemy do dolewania wody w miejsce ubytków płynu, aż w końcu w układzie będzie chemicznie czysta woda. Zaś remonty silników zniszczonych przez zamarzniętą w bloku silnika wodę są bardzo kosztowne...

W.M.

„KRAKSA” RADZI, PROPONUJE...

ul. Sołtysowska 37A. Tel. 43-46-66

Blacharstwo samochodowe ■ Auto-schrott ■ Komis
samochodów i karoserii po wypadku.

BENZYNA BEZ WODY

Zimą przykrą niespodzianką może nam sprawić nie tylko kiepski akumulator, ale także zamarznięte w przewodach paliwowych niewielkie ilości wody. Dlatego już dziś, zanim nadejdą mrozy, warto kupić denaturat, który skutecznie uniemożliwia znajdującą się w zbiorniku paliwa i przewodach paliwowych niewielkie ilości skroplonej pary wodnej. Na 20-litrowy zbiornik paliwa wystarczy pół litra denaturatu, który najlepiej wlać bezpośrednio przed tankowaniem paliwa.

W bieńczyckich „DELIKATESACH”

▲ Stoisko dla diabetyków ▲ mleko i sery z Miechowa
▲ ciasta z Zawoi ▲ tanie zupy firmy Knorr ▲ 100 gatunków
piwa ▲ fruttii di mare ▲ „Głos” gratis

Od kilku dni poszukiwałam suszonych moreli, ze względu na walory witaminowe i dużą zasadowość tych owoców. Poszukiwałam usilnie i bezskutecznie. Dopiero w bieńczyckich „Delikatesach” w os. Kazimierzowskim stały się osiągalne. Tutaj zresztą jest szereg artykułów, których nie znajdzie się w innych sklepach.

Jeszcze kilkanaście miesięcy temu była tu restauracja „Zaciszcie”. Lokal miał niechlubną sławę i niewiele wspólnego z wdzięczną nazwą. Zmieniła się całkowicie sytuacja gdy młodzi handlowcy otwarli tutaj luksusowy sklep spożywczy. Dziś spóka S.G. Tomasz SAMBORSKI i Ryszard GACEK to firma zdecydowanie nadal wyróżniająca się w tej części Nowej Huty. Byłi pierwsi i w wielu asortymentach nadal pozostają bezkonkurencyjni. Choćby właśnie w przypadku wymienionych wcześniej moreli, nieosiągalnych gdzie indziej, czy też aż 160 gatunków herbat w różnej wielkości opakowaniach.

Towary są luksusowe, dość drogie, jak np. gotowe, wykwitne sosy do sałatek i surówek, ale także tańsze w przypadku artykułów podstawowych. Cieszą się popytem twarogi i mleko sprwadane z mleczarni w Miechowie, chleb ze znanego zakładu Chodurka, Mentla, czy Meusa. Chleb o przedłużonej trwałości, ciemny, sprowadza się aż z Tomaszowa Mazowieckiego. Tutaj proponuje się 70 gatunków kawy ziarnistej, mielonej, capuccino.

W każdy piątek w bieńczyckich „Delikatesach” ustawiają się kolejki po wyroby cukiernicze. Cieszą się one już dużą popularnością. Są świeże, smaczne, jak domowe. Sprowadza się je od wytwórcy z Zawoi.

Handel spożywczy, przy wielkiej konkurencyjności wymaga szczególnej uczciwości wobec klienta, wysokiej jakości towarów, atrakcyjnej ekspozycji produktów i oczywiście pomysłowości. Panowie Samborski i Gacek nie zaspiają przysłowiowych gruszek w pojele, wciąż wychodzą z nowymi propozycjami, które mogą zainteresować nie tylko najbliższych mieszkańców klientów. Otwarto bowiem stoisko dla diabetyków. Wszyscy więc cukrzycy mogą tu kupić dietetyczne ciasteczka, stosowne do ich diety konfitury, czekolady, słodziki...

Oglądałam zdumiewającą ilość różnych gatunków piwa krajowego i importowanego, w butelkach i puszkach różnej pojemności. — *Mamy 100 gatunków piwa. Takiego wyboru inne placówki handlowe nie oferują.* Gdy już mówimy o tym czego inni nie mają, warto wspomnieć o egzotycznych owocach morza. Fruttii di mare to: Slimaki, małże, krewetki, zupy rybne, ośmiornice, paszlet z łososia — dla smakoszy tego typu pokarmów. Choć spróbować tych egzotycznych smakolików powinien każdy. Można zaszkodzić gości przy jakiejś specjalnej okazji.

Spora też w bieńczyckich „Delikatesach” gotowych dań, porcjowanych na 3-4 osoby, zapakowanych na tackach. To wyroby ze Snack-baru w Krzeszowicach: kołety schabowe, górskie, mielone, pierogi z serem, ruskie, naleśniki, uszka do barszczu etc.

W tych „Delikatesach” sporo dobrych, wysokogatunkowych napojów i soków owocowych. I znowu tu niespodzianka. W małych kartonikach ze słomką (takie słomki najchętniej piją dzieci) są soki Donald Duck, pomarańczowy i grapefruitowy. Te soki zostały ostatnio najwyżej ocenione przez Konsumentki Instytut Jakości. Przeważnie w sprzedaży znajdują się w litrowych kartonach, tutaj są w małych pojemnikach. Można więc kupić sobie już za kilka tysięcy, niekoniecznie litrowe pudełko za 18 tys. zł.

Z nowości godne uwagi są wędliny wiedeńskie, sprowadzane od wytwórcy z Kęt. Wędliny te ładnie wyglądają w przekroju, są z dodatkami — z pieprzem, pieczarkami...

Trudno wymienić tu całą gamę towarów, warto je zobaczyć. Sklep jest estetyczny, towary atrakcyjnie prezentowane. Zabiega się o coraz wybredniejszego klienta. Przystępne są godziny otwarcia, bo w dni powszednie już od godz. 6.30 do godz. 22, a w soboty i niedziele od godz. 8 do 18.

Jeszcze na kilka tygodni przed świętami, w grudniu, w „Delikatesach” otworzy się nowe stoisko, przedstawi nowe asortymenty towarów. Będzie stoisko dla chorych na celiakię, a więc uwzględniające dietę bezglutenową. Panowie myślą też, by podobnie jak przy ul. Floriańskiej, tutaj w os. Kazimierzowskim, można było kupić coś z odzieży indyjskiej, i żeby to było przystępne dla każdej kieszeni. A jak odzież to i biżuteria. Taką działą jubilerską, być może spotka się z zainteresowaniem. Do tego wszystkiego dodać trzeba chemię gospodarczą i artykuły gospodarstwa domowego.

To chyba zresztą nie koniec handlowych eksperymentów, panów Tomasza i Ryszarda, prowadzących także sklep, nieco mniejszy, przy ul. Bronowickiej 60. (R spon.)

NOTOWANIA CENOWE

1 dolar za 15.000 zł

Tym razem ze względu na szczupłość miejsca ograniczymy się jedynie do podania aktualnych notowań walutowych. Tym bardziej to czynimy z tego powodu że w ostatnich dniach rośnie cena waluty zachodniej w stosunku do złotych. W tym tygodniu najbardziej podskoczył dolar zachowując nadal tendencję zwykłą. W banku jeżelibyśmy chcieli go zakupić to w czwartek cena doszła do 14.960 zł. W kantorach jego notowania są nieco niższe, ale jak twierdzą fachowcy jego cena w sprzedaży już w przyszłym tygodniu przekroczy 15 tys.

W kantorze paw. 14 pl. Bieńczyce w czwartek odnotowaliśmy następujące ceny: USD 14.600—14.800. DEM 9.500—9.600. ATS 1345—1355, kor. cz. 460—475. Natomiast potaniał rubel i można go kupić za 40 zł a sprzedać za 35 zł. (sp)

FIRMA HANDLOWA K. ŁADYGA i Sp. os. Na Skarpie 24, tel. 44-27-56

KOMIS, SKLEP, LOMBARD

POLECA:

— sprzęt RTV, AGD, artykuły techniczne, sprzęt komputerowy

— kupno-sprzedaż sprzętu używanego oraz sprzętu nowego prod. krajowej i zagranicznej, ponadto polecamy grzejniki olejowe

SPRZEDAŻ ZARÓWNO GOTÓWKOWA JAK NA DOGODNE RATY BEZ ŻYRANTÓW. UDZIELAMY POŻYCZEK

POD ZASTAW TOWARÓW, KTÓRYMI HANDLUJEMY. PRZYJDŹ! SPRAWDŹ! ZOBACZ!

dzierżawy. PGM nie chce przejąć hotelu z mieszkańcami.

Groźby

Gdy nie poskutkowało szantaż zaczęły się groźby. 30 września zdesperowani szukają ratunku u dziennikarza. W tym dniu kierownik hotelu nr 34 zagroził im, że jeżeli nie wyprowadzą się do godz. 15 wyłączy wszystkie media na polecenie kierownika Wydziału Hoteli — Bogdanem Jury. Odcięto prąd, zakrecono wodę — dzień później o godz. 8.30. W tym dniu desperaci wybierali się na spotkanie z ludźmi, którzy zadeklarowali o ich losie, z: kierownikiem ZU — Piotrem Czyżyńskim, kierownikiem Wydziału Hoteli — Bogdanem Jurą i jego zast. Janem Pogodą. Szli z nadzieją, gdyż dowiedzieli się, że w spotkaniu uczestniczyć też będą przedstawiciele dwóch największych związków w Hucie. Ci — jak twierdzą — miast pomagać strofowali ich.

wadzi. Kierownik Wydziału Hoteli to człowiek gładki. Nie patrzy na panią jak z panią rozmawia. Patrzy w okno albo spożywa śniadanie. Kierownik Jan Pogoda to człowiek drewno, a wszyscy są członkami Rady Nadzorczej powstającej na bazie tego zakładu spółki. Widzą już biznes nie widzą ludzi. Ciekawe czy sami zamieszkaliby w hotelu, który nam proponują — mówią rozgoryczeni.

DMR

Dom Młodego Robotnika ci których zmuszono tam do zamieszkania zdążyli już nazwać Domem Miłości Rozwiązałej. Odremontowany czeka na tych, którzy nie mają wyboru.

— 9 lat pracuję w Siłowni. Mam żonę i trójkę dzieci. Licząc z kwaterami to już nasza siódma przeprowadzka. Zostaliśmy zastraszani przez kute.

— Ja w HTS nie pracuję, tylko mąż. Powiedziano nam, że gdy się nie przeprowadzi-

szkół, przedszkoli dzieci nie mogą się uczyć wieczorami. Ordynarna portierka przegania je z korytarza w którym chcą się bawić.

— Mąż pracował tyle lat w Hucie, bo obiecywali mieszkanie. Puścili nas z torbami. Dziś musimy myć po kimś sedesy.

— Kobiety robią już listy imiennie-godzinne do korytarza z kuchni. Pewno i takie będziemy robić do korytarza z łazienki.

Dożywotnia, gola rzeczywistość. Po dwóch tygodniach mieszkania tutaj mówią, że wrócą do ciasnego ale rodzinnego hotelu w os. Szkolnym już niezastraszani!

Argumenty HTS

— Mamy kilkanaście hoteli pracowniczych. Do niedawna osiem rodzinnych. W latach bodajże 50. huta wynajęła dwa hotele będące aktualnie własnością gminy Kraków, administrowane przez PGM. Koszty utrzymania każdego z nich wahają

DESPERACI

O mało nie doszło do rekończynów. Manifestacyjnie opuścili więc spotkanie na którym nikt nie chciał zrozumieć ich racji.

W tym samym dniu kierownik Zakładu Usług Społecznych poinformował ich ponownie, że termin wypowiedzenia umowy dzierżawy budynku minął a ich dalszy pobyt tam jest bezprawny. Mieszkańcy na własną odpowiedzialność, a HTS dochodziła będzie zwrotu kosztów od osób pozostających w hotelu po 30 września. Względem zaś humanitarne spowodowały, że podstawowe media energetyczne będą dostarczane.

Wysyłane są też pisma do kierowników zakładów HTS zatrudniających kłopotliwych lokatorów hoteli by zadziałali i spowodowali przekwaterowanie pracowników we wskazane miejsce lub cofnęli skierowania do hotelu rotacyjno-rodzinnego. 14 października cofnięto skierowanie do hotelu w os. Stalowym i pozbawiono możliwości mieszkania w hutniczych hotelach pracowniczych ZW (cofnięto skierowanie do zakwaterowania w hotelu w os. Szkolnym, nie udzielając skierowania do hotelu w os. Stalowym).

Jeszcze jesteśmy

Przyznają, że kierownik Wydziału Hoteli pisemnie poinformował ich, że w razie nie opuszczenia mieszkań do 28 września będą m. in. obciążeni 200 proc. czynszem i że huta wystąpi na „drogę administracyjną celem wykonania eksmisji”, że utracą też skierowania do hotelu w os. Stalowym.

Jak widać na nic zdały się wszelkie prośby. Groźby zaś stają się faktem. O swoje racje walczyli od 14 sierpnia, upatrując swoje szanse w tym, że 20 proc. mieszkań tego hotelu ma pozostać w dyspozycji HTS. Są więc pisma do: Głównej Komisji Mieszkaniowej przy HTS, do Zarządcy Komisarycznego HTS, do kierownika Wydziału Mieszkaniowego Nowej Huty i Urzędu m. Krakowa. Pisma pozostają bez odpowiedzi. Szukają pomocy gdzie tylko się da, kończy się na obietnicach z których rozmówcy się wycofują.

— Kierownik ZU nie podejmuje żadnych wiążących decyzji nawet w sprawie przedłużenia terminu przepro-

my odbioru nam i mieszkańie w DRM nie dając nic w zamian a my powinniśmy im dziękować za to, że dano nam dach nad głową. Dziękujemy więc za dwa pokoje i trzy nocniki w nich. Łazienka jest po drugiej stronie korytarza w niej dwa sedesy, cztery umywalki i dwa nie zabudowane prysznice. Chcąc się wykopać trzeba zamknąć łazienkę a tym samym dostęp innych lokatorów do toalety, wtedy nocniki są wystawiane na korytarz. 11 dzieci zamieszkało wraz z rodzicami w tym skrzydle korytarza na które przypada ta jedna łazienka. Stary wytrzyma, gdzieś nie. Nie ma nawet gdzie podłączyć pralek. W pokojach mamy tylko prąd. Osiem rodzin ma do dyspozycji w pomieszczeniu zwanym kuchnią dwie kuchenki 4-palnikowe.

A żona to jest dziwny nabytek. Tylko członkowie hutniczych rodzin czyli dzieci płacą stawkę hutniczą za mieszkanie w hotelu i to pod warunkiem, że ojciec pobiera zasiłek rodzinny.

Ja żona, chyba nie członek rodziny (pracuję w innym zakładzie pracy) w hotelu w os. na Szkolnym płaciłam 70 tys. zł za metr kw. — czynszu, dzieci i mąż po 21 tys. 800 zł. Płaciłmy ok. 900 tys. zł miesięcznie. Było tam ciasno, ale rodzinnie. Miałam małą 4-palnikową kuchenkę (nikt mi nie zaglądał do garnków, nie czekałam w kolejce), była woda, ubikacja. Teraz płacę prawie milion (większy metraż, mniejszy czynsz) ale płacę tylko za góle ściany (bez wody, bez ubikacji, bez kuchni).

— Tak mamy rzeczywistość komfort?! Pokoje większe, ale nie mam w nich czasu odpoczywać bo latam od kuchni, do łazienki, do pokoju. Kobiety z małymi dziećmi rozkładają we wspólnej kuchni koce, bo boją się zostawić je same.

— Brakuje nawet światła. Podobno jest to miejsce dla 20 rodzin, a z hotelu nr 34 przekwaterowano 40. Instalacja elektryczna nie wytrzymuje podłączenia. Przepalają się korki. Zanim „ściągniemy” elektryka czekamy kilka godzin. Trzy dni nie było ciepłej wody, a rozliczają nas właśnie za wodę ciepłą, za używanie prądu przez całą dobę. Nasze sfrustrowane ciągłymi zmianami miejsca zamieszkania a tym samym

się w granicach 100 mln. zł miesięcznie tytułem dzierżawy. Koszt utrzymania bazy hotelowej sięga 2 mld. zł. miesięcznie. Jest to ok. 24 mld. zł rocznie. I są to pustostany. A najłatwiej jest pozbyć się tego co nie nasze. Tak więc w czerwcu br. Komisja Mieszkaniowa HTS zdecydowała, że hotel rodzinny w os. Szkolnym oddaje w administrację PGM. W związku z taką decyzją wypowiedziano umowę o najem tam zakwaterowanym i zaproponowano rodzinom przeniesienie się do hotelu w os. Stalowym (lipiec br.) Komisja Mieszkaniowa zajęła wówczas jednoznaczne stanowisko, przekazując hotel właścicielom. Dążyć należało do uzyskania jak największej liczby mieszkań dla hutników. Upoważniono do rozmów z wojewodą i zarządem miasta z ramienia HTS dr. inż. Witolda Hajdugę. Przekazywał, że rozmowy są trudne i konkretnych obietnic brak. Zniecierpliwieni członkowie Komisji upoważnili z kolei do prowadzenia rozmów szefa służby socjalnej i administracyjnej HTS. Ten poinformował nas, że dyrektor Wydziału Mieszkaniowego Urzędu m. Krakowa, twierdzi, że nie mamy co oczekiwać na wydanie pozytywnej decyzji administracyjnej o zasiedleniu tych mieszkań przez naszych pracowników, bo mieszkania nie spełniają wymogów prawa lokalowego jako mieszkania docelowe. Tę decyzję motywował też potrzebami miasta. Nadal odpowiedzialnym za dogadanie się z urzędem miasta jest dr. Hajduga. Efekty jak widać. — Powie kierownik ZU — Piotr Czyżyński, 20 października otrzymał on polecenie od przewodniczącego KM HTS zaproszenia celem ostatecznego wyjaśnienia stanowiska w sprawie hotelu nr 34 dyrektorów: Wydziału Mieszkaniowego Urzędu Miasta i kierownika Wyzd. Mieszkaniowego w Nowej Hucie.

Janina DZIURO

PS. DO TEMATU POWROTCIMY.

Brońmy

Coraz bardziej robi się niebezpiecznie nana-szych ulicach. Mnożą się rozboje i napady na spokojnych ludzi. Ostatnie wydarzenia w Nowej Hucie związane z agresją skinheadów, budzą coraz większy niepokój. Wiele osób boi się wyjść na ulicę po zmroku, a rodzice profilaktycznie zamykają dzieci w domach. Socjologzy zastanawiają się nad źródłami wzrostu przestępczości. Niewątpliwie przyczyny tych zjawisk są głębokie i skomplikowane. Sprzecznoci i niestabilność w obszarze poglądów ideowych, spadek poziomu życia materialnego i słabość państwa sprzyjają patologiom życia. Uproszczone wzorce osobowe lansowane przez niektóre środki masowego przekazu, tzw. syndrom Rambo, rodzą przemoc...

znaczące pewne tajemnice na czas napałów i sytuacji niebezpiecznych trzeba chodź Wystarczy w warunkach 15-20 minutowej gimnastyki sultowanej wcześniej, techniki obronne. Okazuje się, że ważniejsze podczas napałów są zarówno ofiary jak i sprawcy. Jan Dyduch 3 Dan, certyfikowanym instruktorem sztuk walki, zachowania się w sytuacjach zagrożenia.

Pokonać

Najważniejszą sprawą jest strach. Należy nie się skazywać na derała lub zboczenie boś czy uległość starożytny i bezwzględny lub zgwałcony. Na tydzień odpowiadamy zdetawstawa. Jesteśmy zdetawstawa paraliżuje nas strach, nie poczucie hierarchii, nie przewidywanie, nie policji czy sądu, nie napastnik atakuje, nie sekund podjąć, nie jest znać podstawowe, nie to poczucie pewności, wencji hamuje strach, napadniętego odwrócić, wściekłości czy nienawiści.

Ważnym elementem jest przewidywanie, magająca specjalnych, da kobieta spacerująca.

Pistolet gazowy czy samoobrona

Stan zagrożenia skłania wiele osób do szukania różnych środków obrony. Jedni kupują pistolety gazowe lub miotacze gazu. Nie zdając sobie sprawy, że zaatakowany właściciel takiego sprzętu ma małe szanse jego użycia. Wydobycie pistoletu z torbki lub kabury często staje się niemożliwe lub jest spóźnione. Ponadto należy pamiętać, że takimi środkami rażenia mogą dysponować również napastnicy przygotowani podczas ataku do ich szybkiego użycia niż broniący się. Oczywiście zwykłych śmiertelników nie stać na wynajęcie sobie ochroniarzy. Nawet ci bogaci w gotówkę nie są w stanie poruszać się wszędzie ze swoimi goryłami.

Poczucie zagrożenia wzmogło zainteresowanie różnymi szkołami sztuki walk sportowych. Nie wszyscy jednak chcą ćwiczyć karate wraz z całym jego ceremoniałem. Nie każdy jest wyposażony przez naturę w takie warunki, aby mógł się samodzielnie obronić przed napastnikiem. Okazuje się jednak, że nie mając nawet znakomitych warunków fizycznych można po-

Koniec października. Według wcześniejszych prognoz w tym miesiącu szyć stacja dializ. Na jakim więc etapie przygotowań do tego jest Szpital dygiera? — pytam dr. Andrzeja Hydzika, dyrektora tegoż szpitala.

— Wszystko w porządku. Jesteśmy już gotowi pod względem medycznym w sobotę zakończyli prace francuscy inżynierowie. Bo od razu w nerki mamy nowe, będzie też jeszcze jedna, czwarta jest bowiem w dr miast pozostała aparatura to dar z Francji. Okręg Lille we Francji w z województwem krakowskim na różnych płaszczynach. Francuzi są pomocni dla naszej stacji dializ.

— Większość wyposażenia stacji to aparatura już używana?

— Tak, ale dobra, sprawnie działająca. W naszych warunkach będzie jeszcze kilka lat. Francuzi na miejscu wszystko dokładnie zbadali, przy 15 października z osprzętem i częściami zamiennymi.

Powiedzieć należy wprost: nowa nerka kosztuje 200 milionów złotych to suma!

Sztuczna nerka u „Rydygiera

— Jesteście bliżej konkretnego terminu uruchomienia stacji dializ?

— 3 listopada będzie miało miejsce oficjalne otwarcie stacji, uruchomienie aparatury. Czekamy obecnie na finanse. Potrzeba 7 miliardów, stacja funkcjonowała normalnie, systematycznie. Nie mogliśmy wcześniej kupić aparatury nie mając gwarancji że uzyskamy środki na nieprzerwanym. Z uruchomieniem stacji dializ łączy się bowiem choćby sprzątanie etc.

Jedna dializa kosztuje ponad milion złotych...

— Co dla społeczeństwa krakowskiego oznacza jeszcze jedna stacja dializ?

— To niebagatelna sprawa. Obecnie w naszym województwie tego medyczne świadczy Klinika Nefrologii i szpital w Myślenicach oraz 1 diatrii w Prokocimiu. Według mojego rozeznania placówek te zapewnią 15 procent potrzeb. Tyle procentowo pacjentów znajduje pomoc na terytorium krakowskiego, pozostała część w innych województwach.

— W jakim stopniu zmieni się sytuacja po uruchomieniu nowohuckiej stacji dializ?

— Nasza stacja wyposażona będzie docelowo w 11 stanowisk. Na początek będą pracować 3 nerki. W tym względzie jesteśmy przygotowani. Posiadamy doświadczoną kadrę — lekarzy i pielęgniarek. Następnym krokiem będziemy uruchamiać kolejne stanowiska, uzupełniając tak stan.

— Wasi pierwsi pacjenci?

— Pacjenci do nas będą kierowani przez Klinikę Nefrologii. Na tak będzie wyglądała współpraca z krakowską kliniką. W ogóle w tym miast, że jesteśmy wdzięczni panu doc. Władysławowi Sulowiczowi i jego klinice za pomoc w uruchomieniu stacji.

— Panie dyrektorze, jakie są pana kolejne plany co do szpitala, i z takim trudem ponad dwadzieścia lat. Ludzie czekają długo na finalny, już całego obiektu.

— Chciałbym jak najszybciej przystąpić do uruchomienia oddziału ginekologicznego i noworodków. Położniczo-ginekologiczny to 100 łóżek, a noworodków — 70 łóżek. Musi jednak już w tym układzie być kuchnia, i pralnia. Znowu więc sprawa finansów, jak w każdym przypadku.

— Dziękuję za rozmowę.

Henryk

się przed agresją

moobrony przydatne pod-
cji konfliktowych. Nieko-
e na kursy samoobrony.
ch domowych, w ramach
nastyki, poświęcić skon-
z ekspertem podstawowe
zuje się jednak, że naj-
padu jest zachowanie się
napastnika. W tym miej-
N chce przekazać naszym
oich przemyśleń wynika-
o doświadczenia i zna-
jak również psychologii
nacjach konfliktowych.

własny strach

Ważną jest pokonanie wlas-
się zawsze bronić. Poddaj-
laskę przestępcy. Mor-
odczuwający swoją słab-
le się jeszcze bardziej ag-
y. Zostaniesz obrabowana
rutalny atak rzadko kie-
ydowaną i skuteczną po-
orientowani, zaskoczeni i
Często hamuje nas wla-
li wartości czy też zdol-
darzeń (boimy się skan-
Tymczasem bezwzględ-
a ty musisz w ciągu pan-
konkretną decyzję. Dobrze
odruchy samoobrony. Daci-
siebie, a to w konsekw-
Nie powoduje także u-
owej, niekontrolowanej
awisli.

W samoobronie jest zdol-
niebezpieczeństwa, nie wy-
studiów czy kursów. Mło-
a po ulicy nocą, idąca na

skróć przez ciemny park odludne miejsca, czy
wchodząca do mrocznej bramy musi się liczyć
z możliwością rabunku czy gwałtu. Zaskoczona
z tyłu (uderzona lub duszona) nie ma większych
szans obrony. Także picie alkoholu czy innych
napojów w towarzystwie obcych osób, możli-
wość dosypania łatwo dostępnych środków o-
durzających lub usypiających sprzyja aktom
przemocy.

Licz tylko na siebie

Widząc zbliżającego się osobnika nie prze-
chodź szybko na drugą stronę ulicy, nie przy-
spieszaj raptownie, idź zdecydowanie. Kobiety
zazwyczaj swoją niepewnością i strachliwymi
reakcjami zachęcają napastnika do brutalności
czy chamsstwa. Drapieżnik w przyrodzie atakuje
zwykle przede wszystkim jednostki bojaźliwe, słabe
i chore.

Nie patrz napastnikowi w oczy. Nienawiść
działa obezwładniająco. Jeśli zostałaś już za-
czepiona, patrz na niego „wprost” (w szyję, bro-
dę) w ten sposób nieco go wytrącisz z równo-
wagi, a jednocześnie szybko dostrzeżesz atak.
Nie odwracaj się tyłem nie próbuj uciekać. Nie
biegasz przecież szybko i starczy Ci kondycji
zaledwie na kilkadziesiąt metrów. Opadniesz z
sił lub zostaniesz wcześniej dogoniona. I choć
nie jesteś przyzwyczajona do obojętnego i har-
dego wyrazu twarzy postaraj się opanować. Nie-
stety drżenia warg czy mrugania oczu nie mo-
gą opanować w takich sytuacjach nawet męż-
czyźni. Można to jednak osiągnąć przez tren-
ning przed lustrem lub na ćwiczeniu samoob-
rony.

Głosem zdecydowanym i mocnym spokojnie i
krótko powiedz żeby odczepił się od Ciebie.
Jeśli głos zamarł ci gdzieś w gardle to skup się
na ocenie przeciwnika. Jeśli już wiesz, że ten
osobnik nie da się przekonać, nastaw się na

zdecydowaną obronę. Trudno w tej rozmowie
dokładnie przedstawić chronologię wypadków i
związanych z tym prawidłowych reakcji. Każda
napaść ma swoją dramaturgię. Próbować trzeba
różnych rozwiązań zależnie od sytuacji. Spróbuj
głośno zawołać o pomoc. Nie wstydź się — krzycz.
Może ktoś z przechodniów po-
dejdzie, może otworzą się naprzeciwko jakiegoś
drzwi, ktoś otworzy okno i zaalarmuje innych.

Cofając się planowo możesz uderzyć w drzwi,
szybę, nacisnąć dzwonek, pchnąć auto (w więk-
szości mają alarmy) Skup się jednak cały czas
na możliwości obrony. W przypadku ataku nie
popelniaj błędów większości kobiet: Nie chowaj
twarzy w rękach, nie kul się, nie odwracaj ty-
łem do napastnika. Tracisz wtedy całkowicie
kontrolę nad sytuacją. Pamiętaj: masz pełne
prawo do obrony. Walcz zdecydowanie o swoje
zdrowie, a może i życie.

Oceń przeciwnika

Od postury przeciwnika, jego ciężaru, ubio-
ru, pory roku, czy sposobu zachowania będzie
zależał Twój sposób postępowania. Jeśli trzy-
ma w ręku narzędzie (pałkę, nóż, żyłkę itp.)
to spróbuj utrzymać go w przekonaniu, że nie
będziesz się bronić. Uspij jego czujność, a po-
tem gwałtownie uderz, mierząc celnie w czu-
ły punkt jego ciała (krocze, oczy, szyję, nos). W
obronie własnej możesz użyć swojego parasola,
torebki, piasku, kamienia, czy siatki z butelką
z mlekiem. Masz też twarde łokcie, łokcie i
kolana. Nie ma ludzi niepokonanych, są tylko
źle trafieni — jak mawia Jerzy Kulej — nasz
słynny pięściarz. Warto pamiętać, że fakt po-
siadania broni przez agresora ogranicza jego
możliwości. Stanowi bardzo często tylko ele-
ment zastraszenia ofiary. Często ma dodać od-
wagi samemu atakującemu. Napastnik też się
boi. Po twojej pierwszej reakcji zastanowi
się czy warto...

Prawdziwi zawodowcy nie grasują po ulicach
w poszukiwaniu łupu. Możesz więc założyć, że
masz do czynienia z prymitywnym osobnikiem
(często odurzonym wódką lub piwem), którego
można i trzeba zahamować. Na specjalnych tren-
ingach Oyama Karate analizowane są różne
sytuacje. Symuluje się realne momenty zagro-
żenia mrok, ubiór wroga, broń, a także próby
psychicznego zastraszenia ze strony napastni-
ka choćby przez lżenie czy obrażanie (zaatak-
wanego. Nie sposób powiedzieć wszystkiego.
Trzeba to wyćwiczyć, aby potem w konfronta-
cji z prawdziwym złem poprzez automatyzm
bloku (uniku) odpowiednio kontratakować na-
pastnika. Taka walka nie ma nic wspólnego z
efektownymi skokami Brucea Lee czy filmo-
wymi odgłosami ciosów. To krótkie, proste ale
bardzo skuteczne ruchy. Niektóre z nich są
także możliwe do ćwiczenia w warunkach do-
mowych.

Chronie swoje dzieci

Dzieci są z natury ufnie i naiwne. Najczęściej
padają ofiarą zbrodniców starających się je
wpięć w pierze, namówić a potem zwać w
ustronne miejsce. Trzeba je nauczyć, że nie
wolno im przyjmować od „obcych wujków”
żadnych słodyczy czy zabawek — choćby pra-
gnęły tego. Dzieci, jeśli są bite przez obcych, to
zazwyczaj z pobudek chuligańskich, rzadko sek-
sualnych. Choć są słabsze fizycznie od doros-
łych, to dzięki swojemu naturalnemu „sprytowi”
i ruchliwości potrafią wykorzystać błędy na-
pastnika.

Utwierdzajcie je w przekonaniu by w przy-
padku ataku osoby dorosłej broniły się zaw-
zięcie i wołając o pomoc. Niech napastnika
gryzą, drapią, a także kopią w czule miejsca.
Rozmawiajcie ze swoimi dziećmi o ich i o swo-
ich kłopotach. Niech wiedzą, że są kochane i
ważne. Nie bijcie ich gdyż nie tylko zabijacie
ich godność ale także pozbawiacie je pewności
siebie i determinacji w walce z potencjalnym
agresorem.

Pilnujcie ich i starajcie się wypełnić ich wol-
ny czas zajęciami sportowymi lub innymi for-
mami zainteresowań. Klatki schodowe i piwni-
ce do tego się nie nadają...

Wysłuchał i spisał:

Sławomir PIETRZYK

miała ru-
al im. Ry-

nym. Wła-
snością — 3
odze, nato-
półpracuje
ładczą też

służyła je-
dną jeszcze

a. Niemala

ka
,

miona zo-
łotyach by
tej urucho-
waną pracę
owa ogrze-

ializ?

ypu usługi
ystytut Pe-
lają tylko
renie woj.

kiej stacji?

amym po-
komplek-
nie syste-
że obsadę.

ej zasadzie
nencie po-
rownikowi

udowanego
na oddanie

y — polo-
prawa 116
lać i ku-
ku...

ROSIK

Rozmowa z DOMINIĄ BEDNARCZYK aktorką Teatru Ludowego, odtwórczynią roli Julii w dramacie Szekspira „Romeo i Julia”.

● O spektaklu „Romeo i Julia” w wykonaniu
punktów i skinów głośno było w całej Polsce. Pra-
sa, radio i telewizja szeroko informowały o arty-
stycznej współpracy przedstawicieli wrogich sobie
subkultur młodzieżowych. Niestety, zagraniczna
premiera przedstawienia zbiegła się w czasie z tra-
gedią, jaka miała miejsce na ulicach Nowej Huty.
Ofiarą skinheadów padł Niemiec — obywatel pań-
stwa, w którym mieliście zagrać „Romeo i Julię”.
Czy nie obawiała się, że śmierć niemieckiego kie-
rowcy spowoduje negatywne przyjęcie sztuki gra-
nej przez polskich skinów?

— Wiadomość o zabiciu niemieckiego kierowcy
poruszyła nas nie tylko dlatego, że sami mieliśmy
wkrótce przekroczyć zachodnią granicę. Ofiarą padł
człowiek i to było najgorsze. Przed wyjazdem do-
szły nas pogłoski, że niemieccy skinheadzi zorgani-
zowali się na nasz przyjazd w watahy i przysto-
wują się do odwetu. Konsul niemiecki zapewnił
nas, że od granicy będziemy mieć obstawę, ponie-
waż na atak narażeni byliśmy tuż za granicą, gdzie
grasują liczne grupy „polujące” na polskie samo-
chody. Nasz wyjazd do ostatniej chwili stał p d zna-
kiem zapytania, ale w końcu dyrektor J. Fedor-
wicz zdecydował się i pojechalśmy.

Muszę przyznać, że jechałam „z duszą na ramie-
niu”. Jechaliśmy polskim autokarem, na naszej re-
jestracji. Od początku nie wierzyłam, w żadną ob-
stawę niemieckiej policji i moje obawy potwierdzi-
ły się.

Na granicy celnicy radzili nam wrócić się do kra-
ju, albo przynajmniej zasłonić okna w autokarze,

„LUDOWY” w Berlinie

żeby nie kusić niemieckich chuliganów. Powinniśmy
nie zatrzymywać się nigdzie po drodze. Dzień
wcześnie Niemcy spalili dwa polskie samochody.

W samym Berlinie mieszkaliśmy w schronisku
dla młodzieży w dużej sali, w której ustawiono
dla nas przyce wojskowe. Warunki, jakie zapewni-
li nam niemieccy organizatorzy nie były najlepsze.
My przyjechaliśmy z nastawieniem, by dać z sie-
bie maksimum, zaprezentować się jak najlepiej.
Przyjęcie ze strony Niemców nieco ostudziło nasz
zapal. Chodził mi oczywiście o stronę organizacyj-
ną.

● Pyska więc mit o niemieckim umiłowaniu por-
ządku? Ostatecznie jednak, po odbyciu trasy do
Berlina i po adaptacji w takich warunkach wysta-
piliście przed całkiem nową publicznością. Jak zo-
stała przyjęta sztuka Szekspira w tej nietypowej
aranżacji?

— Przed każdym spektaklem Niemka, która była
naszą opiekunką wychodziła na scenę i streszcza-
ła sens i przesłanie dramatu. Graliśmy oczywiście
po polsku, ale główną zaletą „Romeo i Julii” jest
to, że zrozumieć sztukę można bez słów, obserw-
ując zachowanie aktorów, ich osobowość i przeży-
cia.

● Kto przychodził na wasze przedstawienia? Czy
była to wyłącznie berlińska „zbuntowana” mło-
dzież?

— Publiczność była bardzo zróżnicowana. Byli
ludzie młodzi, ale przychodzili również starsi. Zain-
teresowała się nami prasa, radio, telewizja z Ber-
lina i krytycy teatralni. Z Lipska, specjalnie na

„Romeo i Julię”, przyjechała grupa młodzieży re-
prezentującej jakiś nurt subkultury — nie wiem,
czy to byli punki czy skinheadzi. Chyba skinii.

W każdym razie okazali się bardzo sympatyczni.
Po spektaklu „nasi” poszli z nimi na piwo i dysku-
towali do rana o polityce i „różnych różnościach”.

● Z tego wynika, że cały wasz pobyt w Berlinie
upłynął pod znakiem pokojowego „pojednania”, mi-
mo nagłośnienia przez niemieckie media sprawy po-
bicia kierowców TIR-ów?

— Nie spotkaliśmy się z żadnymi objawami agre-
sji czy nawet niechęci. Sam spektakl był dość do-
brze przyjęty, doceniono jego oryginalność — Szek-
spir z podkładem „czadowej” muzyki nie jest zbyt
często przedstawiany. Taniec (pogo) na którym Ro-
meo poznaje Julię wykonaliśmy naprawdę brawu-
rowo, tak, że aż wypadłam na pierwsze rzędy wi-
downi.

● Wspomniałaś o obecności prasy, radia i TV na
przedstawieniu. Jak pokazano was berlińczykom
w mediach?

— Wyjeżdżaliśmy w środę tygodnia, a audycje
miały być nadane dopiero w sobotę. Myślę jednak,
że pozytywnie. Z rozmów z dziennikarzami wynika-
ło, że przedstawienie podobało się także im. Ma-
teriał o naszym występie kręciła dwuosobowa eki-
pa z Krakowa, z prywatnego studia TV „Masza-
chaba” dla programu II TVP.

● Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Jan Bereza

Na pogrzebie niemieckiego kierowcy, który padł ofiarą krakowskich skinheadów

Nie wszyscy Polacy są źli

Obawiano się, że pogrzeb
Winfrieda Frontzka, przetrzeź-
nił się w antypolską manifestację,
że przyjadą skinii z całej Bran-
denburgii, że padną chlebne
słowa pod adresem kraju, któ-
ry z ementarza w Nuzelle wi-
dać gołym okiem. Nic takiego
się nie stało. W obliczu śmierci
nikt nie mówił o nienawiści,
wszyscy mówili o stracie —
napisał w korespondencji z

pogrzebu niemieckiego kierow-
cy, który padł ofiarą skinów
w Nowej Hucie, korespondent
„Sztandar Młodych”.

Miejscowość jest niewielka,
trochę ponad tysiąc mieszkań-
ców, z których większość pra-
cuje w odległym o 7 km Eisen-
hüttenstadt. 39-letni Winfried
Frontzek też tam pracował, w
przedsiębiorstwie Transporto-
wym Brandt. W dniu pogrzebu

jego ciężarówka z przyczepioną
do anteny radiowej czarną
wstążką, stanęła w pobliżu
ementarza. W rzędzie takich
samych wozów. Pożegnać swo-
go kolegę przyszli w więk-
szości kierowcy ciężarówek, a
wśród nich dwaj, którzy byli
z Winfriedem w Nowej Hu-
cie.

— W żadnym kraju nie bra-
kuje łobuzów — słyszy repor-

ter „SM”, gdy pyta jednego z
rozmówców, co myśli po tym
wszystkim o Polsce. Podobnie
mówiła wdowa po zmarłym,
gdy przedstawiciele Ambasady
Polskiej wręczali jej kwiaty i
składali kondolencje. Wielo-
krotnie bywała w naszym kra-
ju razem z dziećmi, ma tu wie-
lu znajomych i zawsze trakto-
wano ich u nas dobrze. — To
była zemsta za Polaków, któ-
rych napadano wielokrotnie w
Niemczech — stwierdziła.

Berlińska gazeta „BZ” opi-
sując napad na Niemców w
Nowej Hucie dowodziła, że
tamtejsi kierowcy, przed wy-
jazdem do Polski, zbroją się w
pistolety gazowe i rury me-
talowe.

Kierowcy firmy Brandt tego
nie potwierdzają.

Po wypadku w Nowej Hu-
cie firma Brandt zawiesiła
wyjazdy do nas. Ale ich cięż-
arówki nadal jeżdżą do Poi-
ski. We wspomnieniach o
zmarłym ani razu głośno nie
padło słowo Polska, chociaż
wielu stojących nad mogiłą
zerkalo w stronę Odry. Z te-
go wzgórze widać kawałek
naszego kraju. Gdy trumnę o-
puszczano do grobu, żegnały
ją klaksony ciężarówek. Prze-
wodniczący Związku Polaków
w Brandenburgii Bogusław
Gracz w liście kondolencyj-
nym do wdowy i dzieci na-
pisał: „Znowu musieliśmy do-
świadczyć, że ludzka niena-
wiść nie zna granic i dlatego
musimy ją zwalczać w każdym
kraju”.

„RUCH” S.A.

Zespół w Nowej Hucie
ul. Andersa 9, os. Centrum C, bl. 9

zaprasza do sklepów
hurtowo-detalicznych

oraz do hurtowni „Ruch”

POLECAMY:

- szeroki asortyment prasy
- papierosy
- art. kosmetyczno-chemiczne
- art. galanteryjne

Prowadzimy również wyprzedaż wycofanych kiosków (np. na działki) po cenach konkurencyjnych.

Szczegółowe informacje: tel. 44-33-22, 44-54-49.

Firma Handlowa „TAMA”

31-618 Kraków, os. Złotego Wieku 82. I piętro
(między placem warzywnym a zajezdnią autobusową)

NOWO OTWARTE MINI-CENTRUM HANDLOWE

poleca w pełnym asortymencie:

- sprzęt elektroinstalacyjny, oświetleniowy, baterie, akumulatory, żarówki, gniazda, przełączniki (wszystkie typy: kraj — eksport), przewody, kable, kasety VHS, filmy Fuji i inne
- tanie obuwie tekstylno-gumowe i sportowe
- pantofle, peleryny, parasole, skarpety, rajtuzy
- chemię gospodarczą i kosmetyki: m. in. lakiery, farby, kleje, pędzle, walki, rozpuszczalniki
- artykuły metalowe.

Na zamówienie firma prowadzi sprzedaż hurtową.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10—19, w soboty od 9 do 14.

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„TEST”

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 46-05-59 wewn. 26
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A,B,T,C,D,E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

Kasyno „SMERF”

os. Zgody 10

organizuje po wyjątkowo atrakcyjnych cenach
przyjęcia okolicznościowe i weselne.

Informacje: tel. 10-39-30, w godz. 7.00—19.00.



Mechanikę pojazdową
solidnie wykonuje
Franciszek Paluch
tel. 48-37-17

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajęczkowski KONSERWACJA

Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

Autoryzacja FSM i FSO

Bonifikata 10% w weekendy

tel. 48-66-44

Wycieczki

BUDAPEST 2 dni 300 000 zł

MISZKOLC 2 dni 270 000 zł
3 dni 300 000 zł

ISTAMBUL, przejazd, pilot,
hotel, wyżywienie 4 dni,
1 500 000 zł

Agencja Turystyczna

„SKARPA”

os. Złota Jesień 7

tel. 47-37-71, 48-88-33

codziennie w godz. 9—18,
sobota 9—14.

OKAZJA

PRZEJAZDY do Paryża
i Hamburga za 400 000 zł
do Triestu-Wenecji za
550 000 zł

Agencja Turystyczna
„Skarpa”, os. Złotej Je-
sieni 7, tel. 48-88-33
oraz 47-37-71.

Pracownia USG

os. Handlowe 8

- badanie jamy brzusznej,
ginekologiczne, ciąży
- porady internistyczne
czynna 9—13

Tel. 43-48-78 rano,
48-94-60 po południu

Gabinet

Alergii Dziecięcej

Testy. Leczenie

Odczulanie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”) tel.
44-89-24

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH OD A DO Z!

- Blacharstwo samochodowe
- Elektromechanika p-
jazdowa
- Naprawa podwozia
- Diagnostyka silnika
- Diagnostyka pojazdowa
- Lakiernictwo
- Naprawy
główne silników
- Holowanie pojazdów
- Pośrednictwo
handlowe + inne

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NOWO OTWARTA PIWIARNIA

„NINEL”

zaprasza na

najlepsze w Polsce piwo beczkowe
(schłodzone)

CZYNNA CODZIENNIE OD GODZ. 6 DO 23

BIMAG HURT — DETAL

Kraków-Nowa Huta, os. 2 Pułku Lotniczego

Pawilon Nr 1, tel. 48-64-60

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki
- płyny do chłodnic samochodowych

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz.
7.30—16, w soboty od 7.30 do 13.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycz-
nych z Zakładów Papierniczych w Krakowicach

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„KRZYŚ” SC

os. Oświecenia 39 (parter)

prowadzi szkolenie kursowe

i eksternistyczne kat. A B C D E T

Przygotowujemy do egzaminu państwowego (ćwiczenia
na testach).

Możliwość opłacenia kursu w ratach

Sekretariat czynny od poniedziałku do piątku w go-
dzinach 16—20, tel. 47-90-90 lub 48-73-96.

Pawilony Handlowe F.H. „CORSO”

nr 108 i 306 na BAZARZE „TOMEX”

polecają

REWELACYJNĄ KREDE

owadobójczą

bezwonna, nietoksyczna dla ludzi i zwierząt a przede
wszystkim skuteczna w działaniu.

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ → "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach „FUJI”, przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

185 nagród za 60 milionów złotych

W 8 numerach „GTN” drukujemy w formie kuponów fragmenty rysunku Ewy Bańskiej-Jamrozik. Należy je zbierać i po skompletowaniu całego rysunku złożyć i przesłać pod adresem redakcji. W połowie grudnia odbędzie się publiczne losowanie nagród na dużej imprezie rozrywkowej.

Listę nagrodzonych osób opublikujemy w numerze świątecznym.

Zapraszamy do wspólnej zabawy i regularnego kupowania „Głosu”. W razie przegapienia jednego z kuponów można będzie kupować archiwalne egzemplarze gazety bezpośrednio w redakcji. (sp)

Uwaga: można przysłać większą ilość rysunków — w ten sposób zwiększamy szanse wygranej!

TE FIRMY PAMIĘTAJĄ O TOBIE — TU ROBIMY ZAKUPY I KORZYSTAMY Z USŁUG — LISTA SPONSORÓW FUNDUJĄCYCH NAGRODY W KONKURSIE „GŁOSU”

FIRMA HANDLOWA LADYGA I GORZKOWSKI, os. Słoneczne 1 — magnetowid „Goldstar” ● **AGENCJA TURYSTYCZNA „SKARPA”**, os. Złotej Jesieni 7 — wycieczka do Wenecji dla 2 osób ● **FIRMA HANDLOWA K. LADYGA I Sp.** os. Na Skarpie 24 ● **KOMIS SKLEP LOMBARD** — odwierzacz wideo ● **Sklep MODUS**, os. Centrum A bl. 3 — płaszcz Telimeny, ● **APTEKA D. HANIK**, os. Kazimierzowskie — 3 japońskie aparaty do mierzenia ciśnienia, ● **FOTO VIDEO ART KUBUS**, os. Centrum B 3 — aparat fotograficzny oraz 10 kolorowych filmów, ● **KWACIARNIA „KALINA”**, os. Centrum D 1 — kwiat drzewko ARAUCARIA oraz 5 bonów na zakupy 200 tys. zł, ● **WYPOŻYCZALNIA PŁYT KOMPAKTOWYCH GALERIA CD**, os. Centrum B 3 — kasetę wideo z nagraniem koncertem, płyta kompaktowa, 3 kasety wideo i 10 nagranych kaset magnetofonowych ● **RESTAURACJA STANISŁAWA KMITY** 2 bilety na Sylwestra ● **SPÓŁKA CORSO Tomex paw. 103 i 306** choinka sztuczna 1,80 m ● **SKLEP AGD**, Boh. Września, paw. przy pętli tramwajowej — żelazko z nawilżaczem ● **DYSKOTEKA A & A**, os. Tyśiąclecia — 10 biletów (podwójnych) na imprezę noworoczną ● **F. H. MICHALIK**, pl. Bieńczyce, pawilon 4 — 5 kompletów ozdób choinkowych, ● **SUPERSAM „BAŚKA”**, os. Przy Arce 1 — 10 bonów na zakupy świąteczne po 200 tys. zł ● **SKLEP „SŁONECZKO”**, os. Słoneczne 13 — 10 bonów na zakupy świąteczne po 100 tys. zł ● **SKLEP „SKORPION”**, os. Na Stoku 1 — 5 bonów po 200 tys. zł ● **SKLEP MARKET**, na Wzgórzach — 10 bonów po 100 tys. zł ● **SKLEP DEREWEC-KIEGO**, os. Na Skarpie 39 — 10 bonów po 100 tys. zł ● **SKLEP U IRENEUSZA**, os. Kazimierzowskie, pawilon dawna

piekarnia Szuberta — 3 beczki z piwem 5 l ● **ZAKŁAD USŁUGOWY LAKIERNICTWA POJAZDOWEGO KRZYSZTOF DUDA**, Dojazdów 180, gm. Kocmyrzów — 3 komplety Duralexu ● **„KRAKSA” — BLACHARSTWO SAMOCHODOWE** — 12 kaset wideo i 12 kaset audio ● **SKLEP KOMFORT**, ul. Rejtana 6 — 5 dywanów. ● **FIRMA TADEUSZA LEŚNIAKA** sklepy: pl. Bieńczyce (od strony parkingu) oraz sklep w os. Piastów 41 — 2 indyki świąteczne ● **SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH JÓZEFY PAWLAK** os. Szkolne 21—30 opakowań a 10 szt. papieru toaletowego ● **BAR i SKLEP EXPRESS** os. Teatralne 27 — 10 bonów po 100 tys. zł na świąteczne zakupy ● Sklep „DUDUS”, os. Centrum B, bl. 4 — indyk świąteczny.

Listę nagród jest otwarta. Czekamy na następne zgłoszenia sponsorów nr tel. 44-28-99.

Listę nagród jest otwarta. Czekamy na następne zgłoszenia sponsorów nr tel. 44-28-99.

KALENDARZ NOWOHUCKI

TEATR LUDOWY

23, 24 i 25.X (piątek, sobota i niedziela), godz. 19.15 — Wiedźma.

26.X (poniedziałek), godz. 9 i 11 — Pan Tadeusz.

27, 28 i 29 (wtorek, środa i czwartek), godz. 19.15 — NIE BROOKLIŃSKI MOST.

UWAGA: Spektakle „Wiedźma” i „Nie brookliński most” grane są przy ul. Kanoniczej 1.

KINA

SFINKS: 23.X, godz. 18 — Kocham cię na zabój (USA, 15 lat), godz. 20 — Dom egzorcystów (ang. 18 lat); 24.X, godz. 16 — Kocham cię na zabój, godz. 18 i 20 — Dom egzorcystów; 25.X, godz. 12 — Zabi król (NRD, b.o.), godz. 16 — Kocham cię na zabój, godz. 18 i 20 — Dom egzorcystów.

DKF-Śródpole: 26.X, godz. 18 — Przed sklepem jubitera; 27.X, godz. 18 — Dzień Szakala.

ŚWIATOWID-CENTRUM: 23 i 24.X (piątek i sobota), godz. 16 — Jumpin' Jack Flash (USA), godz. 18 i 20 — Obcy III; 25.X (niedziela), godz. 11, 18 i 20 — Obcy III, godz. 16 — Jumpin' Jack Flash.

OSRODEK KULTURY HTS (os. Górali 5)

● 23.X, godz. 19 — Grupa Literacka SYLABA zaprasza na otwarte warsztaty poetyckie. Prowadzi Elżbieta ZECHENTER-SPLAWIŃSKA.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY

● 24.X (sobota), godz. 17 — Koncert „Małych Hamerników” w 8 rocznicę powstania zespołu. W trakcie imprezy wystąpi także zespół „TIP-TOP” z Bułgarii. (Koncert odbędzie się w Sali Estradowej).

GIELDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedzieli godz. 6—15.

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE

● „Grosik” — os. Kazimierzowskie 34
● „ABC” — os. Centrum B, bl. 5.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY os. Tyśiąclecia 15

● Scena „I” zaprasza 26.X godz. 18 na premierę spektaklu „Bławatki” wg Guy Croussy'ego w wykonaniu „Studia Sceny „I”.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999, Straż Pożarna 998, Policja 997, Pogotowie Gazowe 992, Toksykologia 11-99-99, Informacja o lekach 11-07-65 (6—15), Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Pożarna, os. Zgody: 44-03-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pogot. Elektryczne: 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-08 (osiedla na zachód od ul. Kocmyrzowskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie); 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne); PGM awarie poza budynkiem 44-12-10; Pogot. c.o. 44-38-46; Wodociągi: 48-28-61.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują Apteka nr 21, ul. gen. Władysława Andersa 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.

Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.

Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.

Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.

Dywiljonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.

Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.

Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.

Wzgórze Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog pedagog, seksuolog. Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów, pediatrów, dermatologa, EKG w domu. Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49 w godz. 10—20.

KWACIARNIA „KALINA”

(os. Centrum D, bl. 1)

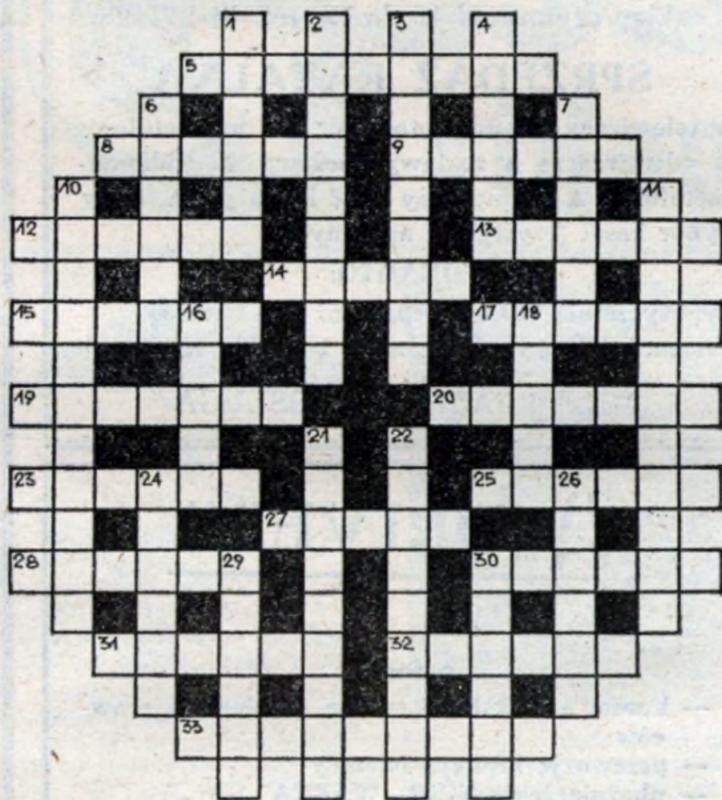
Sobota 8—15, niedziela 9—13.

„Światowid—Centrum dla Czytelników „Głosu”

Światowid—Centrum funduje bezpłatne kupony na dowolny seans filmowy w swoim kinie. Z wyciętym z „Głosu” kuponem należy zgłosić się do kasy kina. Oczywiście lepiej przyjść wcześniej i zarezerwować sobie wybrany seans. Idąc w ostatniej chwili ryzykujemy, że może zabraknąć dla nas miejsca.

GŁOS
TYGODNIK NOWOHUCKI

Dzień godz.
rząd miejsce
Kupon ważny do 29.X.92



POZIOMO: 5. piaskowy zegar, 8. łom, 9. bogacz, 12. postać z „Chłopów”, 13. dobra z chrzanem, 14. parlamentarzysta, 15. rybki w konserwie, 17. ruda cynku, 19. atakowany przez niemieckich skinów, 20. duże słowackie miasto, 23. toczona z wosku, 25. miasto z wytwórnią fortepianów, 27. tkanina z wełny, 28. powielony podręcznik, 30. (dawniej) gniew, uraza, 31. leń, 32. pracuje na statku, 33. pisarz, publicysta, autor powieści „Wrzesień”, „Bołdyn”.

PIONOWO: 1. do krycia dachu, 2. fizyczna zdolność, 3. tam się młodzież bawi, 4. miasto nad Bugiem, 6. dopływ Obu, 7. ulubieniec (dzieci), 10. wicepremier, 11. rosyjski port nad Morzem Japońskim, 16. składnik skał, 18. nasz północno-wschodni sąsiad, 21. miasto nad Stobrawą, 22. niemy teatr, 24. mit. greckie boginie mściwe, 26. nóż chirurgiczny, 29. termin wezasowy, 30. kłócił się z Asesorem o Kusego.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać do 30 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 42

POZIOMO: 1. szlak, 5. Syjam, 8. wieża, 9. renta, 10. laser, 11. niebo, 12. jenot, 15. Niobe, 18. Ate, 20. weksel, 21. Religa, 22. Tag, 24. Wilno, 27. skład, 30. gałka, 31. Jukon, 32. resor, 33. Ibsen, 34. Kolbe, 35. alasz.

PIONOWO: 1. strój, 2. Lenin, 3. kwant, 4. defekt, 5. salon, 6. Jasio, 7. morze, 13. Eleni, 14. Olsen, 16. iglak, 17. bagna, 18. alt, 19. erg, 23. atlasy, 24. Wujek, 25. lokal, 26. ognie, 27. sarna, 28. lyska, 29. dorsz.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 41 numerze „Głosu” wylosowała: **LUCYNA GRABEK, 31-810 Kraków, os. Tyśiąclecia 66/19.** Nagroda jest do odebrania w redakcji.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Tylko 67 razy nowohucki policjanci interweniowali w minionym tygodniu. Może aura przestępców nie sprzyja! Odpukać w nie malowane! Ale i w tej „dobrej” policyjnej statystyce najwięcej było przestępstw samochodowych, bo aż 23. W tym: skradziono siedem samochodów, do dziesięciu się włamano. Odnotowano też jeden pożar samochodu, dwie skradzione tablice rejestracyjne i uszkodzenia pojazdów.

Włamano się do jednorodzinnej domku i ośmiu obiektów użyteczności publicznej. Zanotowano dziewięć rozboi i pobić w tym m. in.: pobicie kontrolera MPK w autobusie „139” (15. X.). Sprawcę pobicia zatrzymano. Zatrzymano też dziewięciu nietrzeźwych kierowców.

Wśród 31 innych przestępstw zarejestrowano m. in. kradzież dwóch motocykli, dwóch rowerów. Okradziono cztery piwnice. Zdarzyły się kradzieże w hotelach i z mieszkań, nie mówiąc już o kradzieżach „na wyrwę” i „kieszonkach”. Skradziono nawet kapustę rosnącą jeszcze na jednej z działek w Batowicach i paliwo ze stacji benzynowej w os. Strusia. Zatrzymano też cudzoziemkę przy wymianie fałszywego banknotu 100-dolarowego w kantorze „Tomex”. Włamano się do szafetu publicznego na dworcu PKS w Czyżynach z którego zniknęło... lustro i radio!

Falshywe zaproszenia

13 października na placu „Tomex” zatrzymano mężczyznę, który rozprowadzał wśród Rosjan zaproszenia. Widniała na nich pieczęćka prywatnego biura notarialnego w Krakowie. Z wypowiedzi notariusza wynika, że pieczęć, tak okrągła jak i dwie podłużne, są podrobione a podpisy na zaproszeniach — sfalszowane. Indagowany na tę okoliczność mecenas powiedział, że cała południowa Polska jest zarzucona tego typu zaproszeniami i nie po raz pierwszy policja go odpytuje z takiej okazji.

Rozprowadzający zaproszenia (miał ich niewiele przy sobie) został tymczasowo aresztowany przez Prokuraturę Rejonową w Nowej Hucie.

Problemy cudzoziemców

Ukraińska z Odessy została oszukana przez swojego rodaka. Wyłudził od niej 500 tys. zł za dwa opakowania tabletek antykoncepcyjnych. (jdz)

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9

sklep czynny od 10 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

▲ telewizory ▲ magnetowidy ▲ magnetofony
▲ odtwarzacze ▲ zestawy wieżowe ▲ radioma-
gnetofony ▲ komputery C-64 i Amiga ▲ duży
wybór kaset (czystych i nagranych)

PONADTO:

wypożyczalnia CD oraz sprzedaż kaset wideo
z licencją dla wypożyczalni — 1 kasecie: 180 tys.

MILA I FACHOWA OBSŁUGA

A „DRIVER”

poleca:

- kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców
- przewozy: Francja, Niemcy
- ubezpieczenia TUIR „WARTA” SA
Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „VICTORIA” W KRAKOWIE

os. Kościuszkowskie, paw. tel. 48-67-73, 48-51-83

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wynajem lokalu w os. Niepodległości, paw. 3,
po „JUBILERZE” na parterze o powierzchni użyt-
kowej 157,1 m kw.

PRZETARG odbędzie się w dniu 30.10. br. (pią-
tek) o godz. 13.00 w KLUBIE CENTRUM, os. Ko-
ściuszkowskie, paw. 5.

STAWKA WYWOŁAWCZA wynosi 50.000 zł za
1 m kw. powierzchni.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić w
Kasie Spółdzielni wadium w wysokości 10.000.000
zł — najpóźniej w dniu przetargu do godz. 12.00.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnie-
nia przetargu bez podania przyczyny.

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA

os. Kombatantów 9. Tel. 47-48-98

POLECA CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW MARKI:

- FIAT 126P
- FIAT 125P
- POLONEZ
- ŻUK
- STAR
- JELCZ
- NYSA
- CINQUECENTO

oraz szeroki asortyment opon,
akumulatorów i akcesoriów samochodowych

Czynny w godzinach: 8.00—18.00

w każdą sobotę: 9.00—14.00

DOJAZD: autobusami linii 128, 138, 139,
159, 198, tramwajami linii 1, 16, 20, 23.

TV

23 X — 29 X

PIĄTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzie-
ciach
10.00 „Wodzirej” — film fab.
prod. pol.
11.45 Sto lat
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja eduka-
cyjna
12.15 Magazyn notowań
12.35 Niekonwencjonalne
źródła energii
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia
13.00 „Triumf cywilizacji za-
chodniej” — „Niebezpieczne da-
ry” — serial dok. prod. ang.
13.50 Temat dnia
13.55 O poezji z... Leszkiem
Długoszem
14.10 Teleplastikon
14.25 Temat dnia
14.45 Dookoła książki
14.55 Odpowiem na każde py-
tanie
15.00 Euroturystyka
15.15 Być tutaj
15.30 Temat dnia
15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
15.55 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Ciuchela”
oraz film z serii „Tao, Tao”
16.50 Jez. ang. dla dzieci (30)
17.00 Teleexpress
17.20 „Triumf cywilizacji za-
chodniej” (8) — „Czas oświece-
nia” — serial prod. ang.
18.15 Prawo i bezprawie
18.30 „Obstawa prezydenta”
— koncert w jazz klubie „Ru-
ra”
19.00 Wieczorynka — „Kacper
i jego przyjaciele”
19.30 Wiadomości
20.10 „Wodzirej” — film fab.
prod. pol.
22.00 Zawsze po 21-szej
22.45 Wiadomości
23.05 Film dok.
23.45 Godzina z zespołem
„Status quo”
0.45 „Siódemka” w „Jedynce”
— spotkanie z wielkimi pisa-
rzami — J. Conrad
1.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Wojownicze żółwie Nin-
ja” — serial anim. prod. USA
9.05 Benny Hill — ang. prog.
rozr.
9.35 Świat kobiet
10.00 Koncert UB-40 i Rober-
ta Palmera (cz. 2)
11.00 Na życzenie — powtórki
najciekawszych programów
„Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 „Wojownicze żółwie Nin-
ja” — serial anim. prod. USA
(powt.)
17.20 „Kate i Allie” (7) — se-
rial komediowy prod. USA
18.00—19.30 Program regio-
nalny
19.30 Koncert z okazji dnia
Organizacji Narodów Zjedno-
czonych: Giuseppe Verdi „Re-

quiem” — wyk. Orkiestra i
chór Filharmonii Narodowej
21.00 Panorama
21.30 Jazz Jamboree '92 —
transmisja koncertu
22.30 „Koklusz” — film fab.
prod. węg.
24.00 Panorama
0.10 Złote lata 60. — Break-
out — koncert w Operze Leś-
nej, Sopot, 18 lipca '92 r.

SOBOTA

PROGRAM I

7.25 Program dnia
7.30 Wieści
7.40 Zyzak — magazyn mło-
dzieży wiejskiej
8.00 Rynek — agro
8.20 Z Polski...
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15 oraz film z serii
„Krzysztof Kolumb” (8)
10.50 Jez. ang. dla dzieci (31)
11.00 Closterkeller — koncert
zespołu
11.30 Telewizyjny koncert ży-
czeń
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 „Odyseja zwierzęca” (4)
— serial dok. prod. USA
13.00 Walt Disney przedsta-
wia „Super Baloo”, „Syrenka”
(2)
14.20 Teatr Telewizji: George
Bernard Shaw: „Żołnierz i bo-
hater”
16.00 „Dwa narody jedna oj-
czyzna” — reportaż
16.30 Teatr Telewizji: „W ży-
ciu jak w teatrze” (4) — „Do
kabaretu wstąp”
17.00 Teleexpress
17.20 „Domek na preri” (17)
— serial prod. USA
18.15 Wiecznie zielone — te-
leturniej muzyczny
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: „Przygód
kilka wróbla Ćwirka
19.30 Wiadomości
20.05 Powitanie
20.10 Polskie ZOO — wydanie
specjalne
20.30 „Młody Indiana Jones i
klątwa szakala” — film przyg.
prod. niem. 93 min., 1992 r.
22.10 Lwi pazur mistrza (1)
— Jeremi Przybora
22.35 Liza Minelli — koncert —
Nowy Jork, styczeń 92
23.25 Wiadomości
24.00 „Wywiad” — (1987 r.,
116 min.) film fab. prod. włos.
reż. Federico Fellini

PROGRAM II

7.30 Kaliber '92 — wojskowy
mag. filmowy
8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa
9.05 Ona
9.25 Powitanie
9.30 Tacy sami — program w
języku migowym
9.50 Magazyn przechodnia
10.00 Z ziemi polskiej: „Nowi
Australijczycy” — film dok.
10.30 Artysta i jego „Artyści
i modele” — Jean Dominique
Ingres (1) — film dok. prod.
ang.
11.30 „Wow” (1) — „Hej wow”
— pilot serialu TP (13 odc.)
12.00 Wzroczkowa lista prze-
bojów Marka Niedźwieckiego
12.30 Auto — magazyn
13.00 Studio Sport — sylwet-
ka mistrza: Ayrton Senna
13.50 Za chwilę dalszy ciąg
programu
14.20 Róbta co chceta
14.40 Seriale, seriale...
15.00 Zwierzęta świata: „Wiel-
ki rów afrykański” (2) film
dok. prod. ang.
15.30 Lekarz domowy
15.50 Powitanie
15.55 „Połowy na rzece
wspomnień Jerzego Waldorfa”
16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 „Pełna chata” (17) —
serial prod. USA
17.10 Przeżyjmy to jeszcze raz
— Studio 2
17.30 Nowe seriale telewizyjne
18.00 Program lokalny
18.30 Halo dzieci: „Opowieści
kapitana Misia”

18.35 Benny Hill
19.00 Jazz Jamboree '92 —
Buster Williams Something
More — retransmisja koncertu
20.05 Powitanie
20.10 Koncert z okazji 35-lecia
Ośrodka Telewizji w Pozna-
niu
21.00 Panorama
21.25 Obiekt — historia gma-
chu przy Placu Powstańców
Warszawy 7
21.55 Słowo na niedzielę
22.10 „Małż pani ambasador”
(12) — serial prod. franc.
23.10 Kabaret „Otto” — prog.
premierowy
24.00 Panorama

NIEDZIELA

PROGRAM I

2.00 Wiadomości — wydanie
specjalne
2.05 „Dziennikarze '82” — film
dok.
2.20 Studio Sport
3.10 Lwi pazur mistrza (2) —
„Dorywcy konkubin” — Zenon
Wiktorczyk
3.30 Komedia, komedie
4.10 Z archiwum telekina:
„Barbara i Jan” (4) — „Oszust-
ka” — serial TP (1964 r.).
4.35 Lwi pazur mistrza (3)
„Hasło: Jerzy Gruz”
4.45 Z archiwum rozrywki:
„Miks” — widowisko kabareto-
we, reż. Jerzy Dobrowolski
5.35 Lwi pazur mistrza (4):
1200 sekund z Januszem Rze-
szewskim
6.00 Z archiwum rozrywki:
„Powróćmy jak za dawnych
lat”: reż. Janusz Rzeszewski
6.30 Z archiwum rozrywki:
„Aktor i piosenka” — Mieczys-
ław Czechowicz — program z
1980 r.
6.55 Program lokalny
8.00 Tydzień — wydanie spe-
cjalne
9.00 Zamek Eureka (8) — se-
rial prod. USA
9.25 Teleranek — 20/40 — 20-
lecie Teleranka
9.50 „Zorro” — film przyg.
prod. USA
10.30 Dwaj ludzie z „Sondy”
— fragmenty programów
10.50 Telewizyjny koncert ży-
czeń
11.15 Teatr Telewizji: Fried-
rich Durremmatt — „Jsienny
wieczór”, reż. Ludwik Rene,
12.10 Antena
12.50 Wiadomości 40-lecia
13.15 Wielka gra
14.05 Losowanie nagród dla
abonentów
14.30 Telewizyjne manipula-
cje
14.40 „Wykład inauguracyj-
ny z historii telewizji latwej,
lekkiej i przyjemnej, czyli 40
lat minęło”
15.25 Mass — Opium
16.05 Dwie legendy — Jan Ci-
szewski i Tomasz Hopfer
16.20 Konkurs na prezente-
rów
16.35 Lwi pazur mistrza (5):
„Koci paznokieć czeladnika”
17.00 Teleexpress
17.20 „Dynastia” — ser. prod.
USA
18.30 Wręczenie nagród prze-
wodniczącego Komitetu d/s Ra-
dia i Telewizji za twórczość
telewizyjną
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Maciej Niesiołowski z
orkiestrą na jubileusz Telewi-
zji Polskiej
21.15 „Wolter — człowiek nie-
zwykły” (5) — serial biogra-
ficzny prod. franc.
22.15 Sportowa Niedziela
22.45 Pegaz
23.20 Kino konesera „Pulkow-
nik Redl” — dramat społeczny
prod. niemiecko-węgiersko-au-
striackiej (1985 r., 149 min.)
1.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

0.10 „Tina Turner — dziew-
czyna z Nutbush” — dok. film
muzyczno-biogr. prod. USA
1.10 „Pod znakiem węża” —
wspomnienie o Teatrze Kobra
2.00 „Nitti — prawa ręka Al
Capone” — dramat sens. prod.
USA (1988, 90 min.)

5.40 Panorama
4.10 Studio Sport
5.00 „Guns'n Roses” — koncert zespołu — Paryż, 6 czerwca '92
6.20 Teatr Sensacji: Raymond Chandler „Kłopoty to moja specjalność”
7.20 Powitanie
7.30 Przegląd tygodnia dla niesłyszących
8.00 „Mała księżniczka” — „Początek roku szkolnego” — serial anim. prod. jap.
8.25 Film dla niesłyszących: „Wolter — człowiek niezwykły” (5)
9.25 Słowo na niedzielę — dla niesłyszących
9.30 Programy lokalne
10.30 Kraków w jubileuszu 40-lecia TP
10.50 Zwiedzanie telewizji
11.00 „Jaś Fasola” — „Straszne kłopoty z Jasiem Fasolą” — ang. progr. rozr.
11.30 Seans filmowy
11.50 Zwiedzanie telewizji
12.00 „Rodzinny bumerang” — serial obycz. prod. austral.-ang.
12.45 Zwiedzanie telewizji — 13.00 „Jaś Fasola” — „Jaś Fasola w podróży” — ang. progr. rozr.
13.30 Zwiedzanie telewizji
13.40 Historia telewizji
14.35 Animals — program ekologiczny
15.30 Godzina z Hanna Barbiera
16.20 Program dnia
16.30 Panorama
16.40 „Cudowne lata” — „Rozdanie dyplomów” — serial prod. USA
17.05 „Mała Apokalipsa” — Costy Gavrassa
17.25 „Samotnik z Masy” — film dok.
17.45 „Gardzienice — wyprawa do granic teatru”
18.15 Halo dzieci — „Opowieści kapitana Misia”
18.20 „Wielka sława to żart” — Jubileusz Bogusława Kaczyńskiego
19.20 „Morze wojny, morze młodości” (1991, 90 min.) melodramat kostiumowy prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Koło fortuny
22.00 „Postaraj się w to wszystko wczuć” — Wojciech Młynarski na 40-lecie TP
23.00 Jazz Jamboree '92 — The John Lurie National Orchestra
24.00 Panorama
0.10 Jazz Jamboree '92
1.00 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Dla dzieci: przedszkolny koncert życzeń
10.00 „Dynastia” — ser. prod. USA
11.00 „Pierwsze 365 dni życia dziecka” (9) — „Dziecko ma już osiem miesięcy” — serial dok. prod. niem.
11.30 „Czy to nam się śniło?” — Tańczą dzieci z ogniska baletowego w Lublinie
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Jęz. franc. (7)
12.45 Świętynie przyrody — Yellowstone — film w wersji franc.
13.15 Jęz. niem. (8)
13.45 Oblicza Austrii — film w wersji niem.
14.15 Jęz. włoski (8)
14.30 Jęz. ang. (8)
15.00 „Alf” — serial komedowy prod. USA w wersji ang.
15.30 Prezentacje — studium reklamy
16.00 Program dnia
16.05 Luz
17.00 Teleexpress
17.20 „Alf” — serial prod. USA

17.50 Sztuka nie sztuka — magazyn plastyczny
18.10 „Magazynio”
18.20 Nasi obok nas
18.45 Raport o zagrożeniach
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.05 Antena
20.30 Teatr Telewizji na świecie: William Humble — „Wir-tuoz”
22.15 Wiadomości
22.30 „Pogranicze w ogniu” (9 — serial TP)
23.30 „Lutek” — film dok.
0.15 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. fran.-jap.
9.10 „Pokolenia” — ser. prod. USA
9.30 Hobby
10.00 Jęz. ang. (34)
10.30 Jęz. ang. (4)
11.00 Jęz. niem. (4)
11.30 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport
16.55 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. jap.
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Program lokalny
18.30 „Pokolenia” — ser. prod. USA
19.00 „Tusitala” (3) — serial prod. ang.-australijskiej
20.00 „Dzieciaki, kłopoty i my” (9) — serial komedowy prod. USA
20.30 „Twarz roku '92” — relacja z widowiska
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Bez znieczulenia
22.05 Gwiazdy świecą wieczorem: Elżbieta Chojnacka — klawesyn
23.00 997 — kronika policyjna
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Pogranicze w ogniu” (9) — serial TP
11.00 Giełda pracy, giełda szans
11.20 Przyjemne z pożytecznym
11.30 W drugim planie
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.10 Telewizja edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Świat chemii (9)
13.15 Kuchnia — jak się oparzyć?
13.30 Fizyka półzartem — ser. prod. niem.
13.45 Rysuj z nami
13.55 Surowce — serial prod. niem.
14.10 Spotkania z cywilizacją
14.20 Co? Jak? Dlaczego?
14.30 Tele-komputer
14.50 Przybysze z Matplanety — lot na planetę Duet
15.20 My w kosmosie — historia astronautyki
15.35 Laboratorium
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci Tik-Tak oraz film z serii: „Denis-Zawadiaka” (26)
16.50 Jęz. ang. dla dzieci (32)
17.00 Teleexpress
17.20 „Królik Bugs przedstawia” — ser. anim. prod. USA
17.50 „Murphy Brown” — ser. komedowy prod. USA
18.15 Encyklopedia II wojny światowej — Kilka najdłuż-

szych dni — Normandia, 6 czerwca 1944
18.45 Ściśle jawne — wojsk. progr. publ.
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.00 Arcydziela sztuki filmowej — „Gorzki ryż” — film fab. prod. włoskiej (1949, 103 min.)
22.05 Listy o gospodarce
22.35 Telemuzak
22.45 Wiadomości
23.05 Notatnik prowincjonalny
23.30 Studio Sport — Puchar Europy w koszykówce mężczyzn: Aris Saloniki — PCS Śląsk
0.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” — ser. prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Jęz. włoski dla początkujących (4)
10.15 Jęz. ang. w nauce i technice (4)
10.30 Jęz. francuski (4)
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów „Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Z kart krakowskiego archiwum
16.55 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — ser. anim. prod. USA — powt.
17.20 Ojczyzna — polszczyzna
17.40 Moja wiara
18.00 Programy lokalne
18.30 „Pokolenia” — ser. prod. USA — powt.
18.55 Europuzzle
19.00 Legendy filmu: Bracia Marx
20.00 Punkt widzenia
20.30 La la mi do, czyli porykiwania szarpidrutów
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Koło fortuny — teleturniej
22.15 Reżyser i jego gwiazda: „Życie rodzinne” (89 min.) film fab. prod. polskiej, reż. Krzysztof Zanussi
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

SRODA

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Arcydziela sztuki filmowej — „Gorzki ryż” — film fab. prod. włoskiej (powt. z wtorku)
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Chochołkowe psoty czyli zmagania z ortografią
13.00 Swego nie znacie — katalog zabytków
13.15 Rewizja nadzwyczajna — skarb feldmarszałka Rommla
13.45 Spotkanie z literaturą
14.15 Pegaz młodych
15.10 Teatr Telewizji: Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz” — księga V — „Kłótnia”
15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz — Jan Matejko (1)
15.35 Szkoły w Europie
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: A vista — quiz muzyczny oraz film prod. ang. z serii „Oddział dziecięcy”
17.00 Teleexpress
17.20 „Na wariackich papierach” — serial prod. USA
18.15 Akademia zdrowego ciała
18.40 My i świat — magazyn
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport
22.00 Polska w parlamencie — magazyn sejmowy

22.30 Leksykon polskiej muzyki rozr. — „T” — „Trzeci oddech Kaczuchy”
22.45 Wiadomości
23.00 „Czy w niebie jest las?”
23.30 „Brzezina” — film fab. prod. polskiej (1970 r., 91 min.), reż. Andrzej Wajda, wyk.: Daniel Olbrychski, Olgierd Łukaszewicz, Emilia Krakowska
1.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Piłkarze” — serial prod. jap.
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — magazyn tenisowy
16.50 Losowanie tolotka
16.55 „Piłkarze” — serial anim. prod. jap. — powt.
17.20 Dom — program poradniczy
17.40 Sposób na starość — program Haliny Miroszowej
18.00 Kronika
18.30 „Pokolenia” — serial produkcji USA — powt.
19.00 „Perły z lamusa”: „Królowa Kelly” — melodramat produkcji USA (1929 r., 99 min.)
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 Studio teatralne „Dwójki”: Leszek Kołakowski „Rozmowa z diabłem”
23.15 „Mosty nama” — film dok. Michała Bogusławskiego
24.00 Panorama
0.10 Zakończenie programu

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Colombo” (6) — serial prod. USA
11.10 Jazz w Puławach
11.30 Wojskowy film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Migawki z Anglii — film dok.
13.20 Jak dożyć do stu lat?
13.40 Trątwą przez Atlantyk (1)
14.00 Mieszkamy w Polsce — w Krakowie
14.20 Dookoła świata: „Wielki rów afrykański” (3) — serial dok. prod. ang.
14.50 Nie tylko dinozaury
15.05 Zwierzęta świata
15.35 Jak być pięknym, młodym i... (1) — magazyn młodzieżowy licealnej
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów — „Kwant” oraz film z serii „Animals in Action” — „Lowcy ryb”
17.00 Teleexpress
17.20 „Sława” (16 — ost.) — serial muzyczny prod. USA
18.10 Magazyn katolicki
18.35 Co nas obchodzi Maas-tricht?

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

Hurtowniom „Goplana”, „Ran” i „Jasta”, firmie „Tilo”, PHZ „Euro-Trade” Krakowskiej Spółdzielni Inwalidów Niewidomych z ul. Bandkego oraz Pracowni Siodruku z ul. Jagiellońskiej dziękujemy za ufundowanie nagród i pamiątek na XIV Przegląd Zespołów Artystycznych Domów Pomocy Społecznej.
DYREKCJA DPS — os. Sportowe 9

Uwaga zakłady pracy!

NAJTANIEJ W NOWEJ HUCIE!

HURTOWNIA „ADAMEX”
oś. Kościuszkowskie 1

(internat szkoły „Budostalu” — vis-a-vis DH „Wanda”)

oferuje pełny asortyment art. biurowych krajowych i importowanych

Wstęp w godz. 8—16 lub zadzwoń wieczorem — telefon 43-11-77.

Z

Zdrowie i uroda

RECEPTA

DR. J. GÓRNICKIEJ

Jeśli się przeziębisz...

W ciągu trzech dni możesz pozbyć się tej dolegliwości stosując następujące leczenie. Na kolację zjedz kanapkę posmarowaną masłem czosnkowym (5 zmiażdżonych ząbków czosnku zmieszaj z masłem) i topionym serkiem, popij szklanką gorącego mleka z łyżką miodu, łyżeczką cynamonu, łyżeczką imbiru i odrobiną startej gałki muszkatołowej. Przed nocą wypij napar z łyżki pyrosanu i soku malinowego. Następnego dnia zaaplikuj sobie 5 razy po 20 kropli 10-proc. propolisu na łyżeczce cukru. Zamiast kropeł można ssać 3 razy po tabletkę propolisu. Wieczorem to samo menu co poprzedniego dnia. W kolejny trzeci dzień powtórz kurację i na czwarty dzień będziesz czuł się już znacznie lepiej...

Morele — cenne surowe i suszone

Morele nie należą do owoców tanich, ale są tak cenne, że dla zdrowia warto się od czasu do czasu zrujnować. Zarówno owoce surowe, jak i suszone zawierają dużo witamin i pierwiastków wspomagających funkcjonowanie organizmu.

Morele suszone są nieprawdopodobnie zasadowe. Wskaźnik w tym względzie wynosi +00, a rodzynki, którymi leczą się różne objawy nadkwasoty mają tylko +13. Morele więc są bezkonkurencyjne. Świeże owoce są zdecydowanie mniej zasadowe. Dobrze więc podjadać suszone. Mają one także mnóstwo potasu (ujędrniają ciało, poprawiają cerę), wapnia (zbawienne zwłaszcza dla osób starszych). Morele są krwiotwórcze, zawierają sporo żelaza i całe bogactwo wit. A. (R)

GDY PUCHNIE CIAŁO...

Z dr KRZYSZTOFEM IDECIEM z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk

● Jak najogólniej scharakteryzować zjawisko obrzęku?

— Obrzęk to zwiększenie objętości płynu pozakomórkowego, co w efekcie daje wzrost napięcia skóry i wzrost objętości tkanki podskórnej.

● Na jakiej drodze do niego dochodzi?

— Np. na drodze upośledzenia czynności nerek (wydalanie wody i soli jest znacznie mniejsze niż ich pobór). Może także mieć miejsce nadmierne przechodzenie wody i soli do tkanek na poziomie najmniejszych naczyń.

● Jakim zmianom chorobowym najczęściej towarzyszą obrzęki?

— Zmianom zapalnym, alergicznym. Związane są również z utrudnieniem odpływu żylnego. Towarzyszą niewydolności krążenia, zmianom hormonalnym, niewydolności wątroby i nerek, a także niektórym zmianom związanym z niedoborami związków mineralnych i witamin np. B1.

● Czy obrzęki zawsze świadczą o chorobie?

— Przeważnie tak, choć spotykamy także obrzęki, które niekiedy określa się jako fizjologiczne. Należą do nich np. obrzęki towarzyszące II fazie cyklu miesięczkowego czy ciąży (choć w przypadku ciąży obrzęki mogą także mieć charakter patologiczny). Zdarzają się również obrzęki stóp i wokół kostek u ludzi młodych, które występują po długim staniu bez ruchu. Oczywiście takie obrzęki nie mają znaczenia chorobowego.

● No właśnie, co robić gdy puchną nogi?

— Gdy opuchlizna jest następstwem wykonywania pracy stojącej najprościej zrobić kilkunastominutowy odpoczynek w pozycji siedzącej z uniesionymi nogami na krześle czy fotelu. Jeśli to możliwe należy położyć się i nogi unieść powyżej głowy.

● A kiedy należy zgłosić się do lekarza?

— Generalnie można powiedzieć, że wszystkie nagłe uogólnione obrzęki lub też obrzęki szybko narastające, a także niektóre obrzęki umiejscowione np. na twarzy czy wargach, wymagają kontaktu z lekarzem i podjęcia leczenia.

● Dziękuję za rozmowę.

Psychozabawa

Jak się złościć?

Nie zastanawiaj się dłużej, odpowiedz na pytania kierując się pierwszą myślą, jaka Ci przyjdzie do głowy.

1. Mam problemy z opanowaniem przejawów mojej złości — tak nie.

2. W moim domu rodzice nigdy nie kłócili się, a przynajmniej ja nigdy nie słyszałem prawdziwej awantury — tak nie.

3. Można mnie tak rozłoczyć, że cały dygoce, trudno mi mówić ze złości — tak nie.

4. Właściwie nigdy nie mam powodów do złości — tak nie.

5. Często tłumię swoją złość wynikającą ze zwykłych codziennych sytuacji — tak nie.

6. Tylko mało kulturalni ludzie przeżywają złość — tak nie.

7. Teraz złości mnie wszyst-

ko, z byle powodu — tak nie.

8. Nieraz, gdy czuję złość, potrafię położyć się i zdrzemnąć (usnąć ze złości) — tak nie.

9. Mam taki charakter, że co w głowie to na języku, więc jak się zezłoszczę, muszę się na kims wyładować — tak nie.

10. Nie tylko w imię zasady „złość piękności szkodzi”, zamiast złości stresowe sytuacje traktuję z humorem — tak nie.

Obliczamy punkty. Za odpowiedź „tak” na wszystkie pytania nieparzyste (nr 1, 3, 5, 7, 9) oraz „nie” na pytania parzyste (2, 4, 6, 8, 10) uzyskujesz po 10 punktów. Za inne odpowiedzi nie ma punktów. Za odpowiedź „nie wiem” przypada Ci 5 punktów. Teraz zsumuj.

100—65 punktów: więcej pokazujesz niż przeżywasz. Więcej w Tobie nawyku ekspresji niż dojrzałej reakcji na nerwowe napięcia wynikające z niezaspokożenia Twoich oczekiwań. Zostałeś chyba w dzieciństwie rozpieszczony i dla zasady „tupiesz nogami” w każdej niesprzyjającej okoliczności. Musisz wydorosnąć.

60—35 punktów: naturalnie reagujesz na własną złość. Przeżywasz tę emocję nie tracąc nad nią panowania. Gdy można, wybuchniesz, ale nie niszczysz tego co delikatne, kruche. Dużo w Tobie dyplomacji i rozumnej ekspresji.

30—0 punktów: Wiele w Tobie ciszy, spokoju, braku złości. Problem złości rozwiązujesz najlepiej jak tylko można. Można Ci pogratulować odruchów.

(opr. R)

Nie „na zdrowie”, ale „Bóg strzeż!”

Kichać? Nie kichać?

rzucane powietrze jest wydalone z szybkością 174 km/h, co odpowiada szybkości silnego huraganu. Nic dziwnego, że kiedy ów huragan w nas wybiera, nie można go powstrzymać. Takie eksplozje uważano od dawna za zjawisko złowróżbne.

Kopaliński podaje, że Rzymianie witali kichającego słowami: „abit omen”, aby kichanie nie stało się zapowiedzią

nieszczęścia. W Indiach i Persji uważano, że kichający wyrzuca z ciała demony i złe duchy. Papież Grzegorz Wielki zakazał wiernym reagowania na kichanie bliźnich. Mimo zakazów — obyczaj jednak pozostał, chociaż zamiast mówić „na zdrowie”, powinno się raczej używać dawnego zwrotu „Bóg strzeż!”... by udało się ominąć kichającego.

(p)

OZIPOL

os. Centrum B bl. 3
Galeria, tel. 44-34-61

poleca:

meble pokojowe i przedpokojowe, komplety wypoczynkowe oraz usługi transportowe w kraju i za granicą

SPECJALISTA
LECZY NERWICE
TEL. 44-10-49

Pośrednictwo

KUPNO — SPRZEDAŻ —
— WYNAJĘCIE

— mieszkania
— domy
— parcele
— biegli sądowi

Kraków Centrum C 10
(Budynek NOT)
Tel. 44-39-03, godz. 10—17

Meblościarki z wnęką na wersalkę młodzieżowe oraz najtańsze narożniki, wersalki, boazerie

poleca

SKLEP MEBLOWY

os. Boh. Września 76
(przy pętli tramwajowej)

Tel. 47-61-20

FIRMA

handlowa

„HEMITEX”

poleca:

- tkaniny
- dziewiarstwo
- konfekcję
- art. gospodarstwa domowego
- pasmanterię
- wełnę
- art. chemiczne, kosmetyki

Zapraszamy do nowo otwartego sklepu w os. Oświecenia 21.

Dyskoteka
Z
„Głosem” (6)

Kupując „Głos” za 2500 zł, zyskujesz ulgę 7500 zł w zakupie biletu na dyskotekę A&A w os. Tysiąclecia 15 (MDK) w najbliższą niedzielę 25 października. Na tej dyskotekę zostanie wylosowany walkman ufundowany przez F.H. „Mario” z ul. Kamińskiego, wśród kuponów z ub. tygodnia. Kupon z tego tygodnia będą losowane za tydzień. Przypominamy, że wszystkie kupony są zbierane i w listopadzie dla jednego

szczęśliwego właściciela wylosowana zostanie cenna nagroda.

Jak zwykle na dyskotekach sobotnio-niedzielnich A&A mnóstwo niespodzianek i konkursów z nagrodami ufundowanymi przez F.H. „Mario”, Biuro Turystyczne „Skarpa” tel. 47-37-71 oraz CD Galerię z os. Centrum B3. Wśród atrakcji dyskotek „Sybilla” wróżąca przyszłość, ALU z Mali demonstrujący oryginalne tańce również i inne. Zapraszamy.

KUPON

upoważniający do 50-proc. zniżki przy wejściu na dyskotekę A&A w niedzielę 25. X.

Imię i nazwisko . . .
.
Adres
.

Sport

Pożegnanie z PP

Od samego początku grano twardo, ale w zgodzie z przepisami, chociaż jeden z debiżan musiał opuścić boisko. Już w 2 min. bramkę mógł uzyskać Waligóra, będąc sam na sam z bramkarzem. Później hutnicy przeważali, lecz dopiero w 53 min. Augustowski popisał się uderzeniem w okienko i piłkarze Hutnika objęli prowadzenie. Ale wraz z golem uszła z nich ochota do gry i Wisłoka zaczęła ostro nacierać. Kilka dobrych okazji zmarnował Liedtke. Znalazł jednak drogę do bramki Tyrpy i to dwukrotnie, sprawiając Hutnikom pożegnanie z Pucharem Polski już w 1/16 finału.

WISŁOKA DEBICA — HUTNIK 2-1 (0-0).

0-1 — Augustowski, 53 min, 1-1 — Liedtke, 79, 2-1 — Liedtke (83).

HUTNIK: Tyrpa — Hajto, Węgrzyn, Augustowski — Kowalik, Bukalski, Sermak, Szarpak, Kraczkiewicz — Waligóra, Popczyński (75' Krupa). (dan)

Jeszcze bez punktu

ASPRO WROCŁAW — HUTNIK 97-85 (51-41).

HUTNIK: Rutkowski 32, Baron 22, L. Janczura 11, Wolański 10, Moryto 8, Trojan 2, Grymek 0, R. Janczura 0.

Tym razem koszykarzom Hutnika starczyło kondycji tylko na 10 minut. Wraz z upływem sił, zanikły też umiejętności. Różnica punktowa zwiększała się z minuty na minutę — oczywiście na ich niekorzyść — aż gospodarze zaczęli ich lekceważyć. Odrobili więc hutnicy trochę strat, ale na więcej lepsi jednak wrocławianie nie pozwolili.

(dan)

Porażka

pingpongistek Wandy

Wanda — Stal Zawadzkie 4-6. Punkty dla Wandy zdobyły: Alicja Put, Anna Rączka oraz debel Put — Jolanta Szatko-Nowak.

Pierwszej w tym sezonie porażki doznały tenisistki stołowe Wandy. Miały jednak bardzo trudne rywalki, wicemistrzyni kraju. W Stali grają m. in. Dorota Djaczyńska — mistrzyni Polski i pochodząca ze Lwowa, Wanda Lityńska, mistrzyni Europy juniorek sprzed kilku lat.

Przez cały czas trwała zacięta walka. Nasze pingpongistki nie ustępowały przeciwni kom. Jak zwykle w tym sezonie bardzo dobrze grała A. Put, która w każdym spotkaniu zdobywa po dwa punkty. Emocjonujące pojedynki toczyła J. Szatko-Nowak, i niewiele brakowało, aby doprowadziła do remisu.

(dan)

Bramkostrzelny powrót Sermaka

Górnicy i hutnicy

Mecz w Zabrze zakończył się sprawiedliwym remisem. Obie drużyny osłabione brakiem kilku zawodników z podstawowego składu, zagrały niezły mecz. Bardziej zadowolony był na pewno trener Krzysztof Buliński, po pierwsze jego zawodnicy zdobyli jeden punkt na trudnym terenie, po drugie pierwszą bramkę po długiej przerwie spowodowanej kontuzją zdobył Andrzej Sermak.

Hutnik bez Węgrzyna i Augustowskiego przystąpił do meczu z nieco przemeblowaną linią obrony. Od początku defensywa poddana została trudnemu egzaminowi, bowiem Górnik zdecydowanie ruszył do ataku. Przez pierwsze 30 min. zabranianie mieli przewagę. Fantastycznym refleksem popisał się w tym czasie Szyrowski, który obronił zaskakującą „główkę” Agafona. W tym też czasie dobrą okazję do rewanzu zmarnował Waligóra strzelający z 4 m nad poprzeczką.

W drugiej połowie znowu atak ponowili gospodarze. W 47 min. Cygan wykorzystał podanie Kostrzewy i celnie strzelił z 15 m. Szyrowski nie miał szans na obronę. Po stracie gola krakowianie zdecydowanie ruszyli do przodu. Coraz lepiej zaczął się spisywać Waligóra, aktywniej wspomagał go Popczyński. Dobrze zaczęła też grać druga linia. Właśnie po zagranieniu jej zawodników, Sermak w 69 min. mocno uderzył z 20 m, a bramkarz Górnika nie zdołał opanować śliskiej piłki, która wpadła do siatki.

Do końca meczu obie drużyny atakowały na zmianę. Trochę więcej okazji mieli gospodarze. W ostatniej minucie tylko Szyrowskiemu hutnicy zawdzięczają, że nie stracili obydwu punktów. Wcześniej z kolei

piękny strzał Hajty wybił golkipera zabrzezan.

Mecz ten wykazał pewien wzrost formy Hutnika. Pierwszy raz od wielu, wielu tygodni nie było zagranych napastniczy, bardziej widoczni byli pomocnicy. Także osłabiona obrona nie popełniła większych błędów. Szyrowski od początku tego sezonu jest najsilniejszym punktem drużyny. (mar)

Górnik Zabrze — Hutnik 1-1 (0-0). 1-0 Cygan, 47 min. 1-1 Sermak, 69 min.

HUTNIK: Szyrowski — Hajto, Walankiewicz, Wesolowski, Tyrka (od 55 min. Fudali) — Kowalik, Bukalski, Sermak, Kraczkiewicz (od 63 min. Szarpak) — Popczyński, Waligóra.

TABELA I LIGI PO 12 KOLEJKACH

1. Lech	12	21	31-5
2. ŁKS	12	20	22-10
3. Widzew	11	17	24-12
4. Ruch	12	16	22-12
5. Legia	12	16	17-11
6. GKS	11	13	16-9
7. Śląk	12	13	15-10
8. Zagłębie	12	12	20-15
9. Szombierki	12	11	16-18
10. Wisła	12	10	18-16
11. Hutnik	12	10	16-15
12. Śląsk	12	10	16-20
13. Górnik	11	9	10-14
14. Pogoń	12	9	9-17
15. Olimpia	12	8	9-22
16. Zawisza	12	7	11-25
17. Śląsk	12	6	10-31
18. Jagiellonia	12	4	12-32

KLASA OKRĘGOWA

Jeszcze tylko trzy kolejki pozostały do zakończenia rundy jesiennej. Na czele w dalszym ciągu znajdują się Karpaty Siepraw. Ze zmiennym szczęściem walczyły zespoły nowohuckie. Ich rywalami były drużyny zajmujące miejsca również w dolnej części tabeli. Grębalowianka spotkała się na swoim boisku z Karpatami Siepraw i zanotowała zwycięstwo 2-1 (0-1). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Luty i R. Kręćsz. Niestety, porażki 2-5 (1-2) doznała Wanda grająca w Zielonkach z Zielonczanką. Gole dla nowohuckich piłkarzy zdobyli Groń i Resiek. Grębalowianka zajmuje dziewiąte miejsce — 8 pkt., a pozycję niżej plasuje się Wanda — 7 pkt.

KLASA „A” — GRUPA I

Sparta grała na Ludwinowie, gdzie rezerwy Garbarni okazały się niezbyt gościnne. Mecz zakończył się ich zwycięstwem 2-1 (2-0). Bramkę dla Sparty strzelił Ostrowski. Porażka ta spowodowała spadek futbolistów Sparty aż o trzy „oczka” i zajmują oni teraz ósmą lokatę. Liderem jest nie zwalnający tempa Borek — 23.

KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA JUNIORÓW

Wisła — Hutnik: na ten pojedynek czekali wszyscy interesujący się rozgrywkami juniorów. Obył się on na bocznej płycie przy ul. Reymonta w minioną niedzielę. Młodym piłkarzom przyszło grać w fatalnych warunkach. Dzień wcześniej ulewny deszcz skutecznie zamienił murawę w błotnistą bafjorę, a podczas spotkania nawalnica śnieżna dopełniła reszty zasypując całe boisko. Piłka grzęzła w śnieżno-błotnej mazi, zawodnicy również. Sędziowie poszukiwali uparcie linii bocznych i pola karnego, a 300 kibiców z godnym podziwu samozaparciem oglądało zmagania piłkarzy. Przez 30 minut przyzwyczajali się oni do tych anormalnych warunków. Pierwsi przystosowali się hutnicy i... rozwiązał się worek z bramkami. Wisła — Hutnik 6-6 (0-2)!

Do siatki rywali trafiali: Kapusta 2, Michniak, Rajtar, Gruchala, Kwieciński. Drugi nasz zespół, MKS Krakus, przegrał w Dębicy z Wisłoką 2-3 (1-2). Obydwie bramki strzelił Filipczak. W tabeli prowadzi Hutnik, który w ośmiu meczach zgromadził 16 punktów, zdobywając 36 goli, nie tracąc żadnego! Krakus zajmuje ósme miejsce z 5 pkt.

(dan)

Jeden Fornal nie wystarczy

CHEMIK KĘDZIERZYN — HUTNIK 3-0 (15-12, 16-14, 15-10) i 3-1 (15-9, 10-15, 15-7, 15-8).

HUTNIK: Fornal, Topór, Michno, Kowalski, Bogusz, Gomółka — Leniek, W. Zuchowski.

W sobotę, pomimo przegranej do zera, siatkarze Hutnika pokazali się z lepszej strony niż nazajutrz. W każdym z setów obejmowali prowadzenie, przede wszystkim dzięki silnym i celnym zbiom Fornala, po czym stawali w oczekiwaniu na ataki gospodarzy. Efekty przychodziły szybko. Chemik uzyskiwał przewagę, a hutnicy próbując ratować sytuację zrywali się wtedy do walki. W II secie mieli nawet setbola (14-12), ale partii już nie potrafili wygrać. Nic więc dziwnego, że spotkanie trwało 1,5 godziny.

Rewanż miał wybitnie jednostronny przebieg, chociaż Hutnik wygrał seta. Przybit sobotnim niepowodzeniem krakowianie nie stawiali już większego oporu. Popelniali wiele prostych błędów a oprócz umiejętności nie starczało im też kondycji. Zmęczony Fornal nie miał już tak pewnej ręki i jemu również zdarzyło się parę potknięć.

(dan)

Nauka strzelania

Krakowianie mimo, że rozegrali całkiem niezły mecz, przegrali z chrzanowskim Fablokiem z powodu nie najlepszej skuteczności. W trakcie meczu nie wykorzystali oni dwóch rzutów karnych oraz trzech idealnych okazji.

Do przerwy gra była zacięta i wyrównana. W 20 min. krakowianie zdołali nawet osiągnąć dwubramkową przewagę. Potem jednak lepiej nastawieni strzelecko szczypiorniści Fabloku zdobyli przewagę.

Kiedy w 42 i 43 minucie Nowakowski i Wieczorek przy jedno-bramkowym prowadzeniu dla gospodarzy 14-13 przestrzelili karne, szansę na zwycięstwo gości zmalowały. Tym bardziej, że natychmiast chrzanowianie przeprowadzili dwa ataki zakończone celnymi strzałami. Przy stanie 16-13 dla Fabloku, mimo ambitnych ataków, krakowianie nie było już stać na odrobienie strat.

Na końcowy sukces gospodarzy szczególnie zapracował bramkarz Malczewski oraz świetnie dysponowany strzelecko Piekarczyk. Hutnik, który wystąpił osłabiony brakiem Poznańskiego (także Pyś i Walka grali tylko pod koniec spotkania), nie potrafił znaleźć sposobu na golkipera Fabloku.

FABLOK CHRZANÓW — HUTNIK 20-17 (8-8).

Bramki dla krakowian: Nowakowski i Wieczorek po 5, Pyś 2, Komenda, Król, Mularczyk, Walka po 1.

Boją się rzucać

HUTNIK — POLONIA WARSZAWA 78-111 (41-39).

HUTNIK: Rutkowski 29, L. Janczura 18, R. Janczura 8, Moryto 8, Baron 6, Trojan 6, Grymek 2, Wolański 0.

Był to trochę dziwny mecz. W I połowie hutnicy zagrali nawet niezłe tocząc przez cały czas wyrównaną walkę. Tylko w 14 min. pozwolili polonistom odskoczyć do przodu (21-33), ale wtedy trener Szporna powiedział swoim podopiecznym kilka ostrych zdań. Zaczęli zwracać większą uwagę na obronę i szybko dogonili przeciwników, schodząc na przerwę w dobrym nastroju.

Katastrofa nastąpiła na początku II połowy. Goście w 24 min. prowadzili już 47-59 i nie zamierzali zmniejszać tempa. Dokładnie pilnowany Rutkowski — czasem nawet przez dwóch koszykarzy warszawskich — nie trafiał już tak często do kosza, a jego koledzy bali się nawet przymierzyć do rzutu. Nie trafiali też z osobistych. Często za to traciли piłkę w pozornie niegroźnych sytuacjach i później przypatrywali się celnym rzutom polonistów, snując się smętnie po parkiecie.

(dan)

Jeszcze będą wygrywać

Nie udało się start w drugoligowych zmaganiach siatkarkom Wandy. Ich przeciwniczkami były zawodniczki Gwardii Wrocław występujące jeszcze niedawno w I lidze. Na dodatek spotkania odbywały się we Wrocławiu. Wpłynęło to w znacznej mierze na bardzo młodą ekipę nowohucką. Gwardia wygrała obydwa pojedynki: 3-0 (15-10, 15-7, 15-12) i 3-0 (15-8, 15-7, 15-10). Jeszcze na początku każdego z setów Wanda radziła sobie niezle. Później górę brała rutyna.

WANDA: Pozlutko, Chmiel, Królikowska, Sendor, Golonka, Marzec — Niechwiej, Mikołajek, Szumilas, Barbańczewska. (dan)

KS „HUTNIK” INFORMUJE

Klub Sportowy „Hutnik” Kraków zawiadamia uprzejmie, że II część Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Delegatów odbędzie się w dniu 27. 10. 1992 roku (wtorek o godz. 16.15 w pierwszym terminie i o godz. 16.30 w drugim) w sali naszego klubu w Nowej Hucie, ul. Ptaszyckiego 4 (Hala Sportowa).

FIRMA HANDLOWA

„MICHALIK”

Plac Targowy Bieńczyce, paw. 4, tel. 43-73-67,

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- ▼ artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt firmy „Zelmer”
 - ▼ znicze nagrobkowe, środki czystości firmy „Johnson”
 - ▼ różne kolory lakierów, emulsję białą, spraye, szpachlówkę i środki konserwujące firmy MOTIP
 - ▼ kolorowe wyroby z plastiku, komplety łazienkowe.
- ZAPRASZAMY W GODZ. 10-18, SOBOTY 9-14.**

BIURO „VAKATT”. TEL. 47-60-20

os. BOH. WRZEŚNIA 76, PAWILON I p.

(obok pętli tramwajowej 10, 25, 26)

- ▼ KS. HANDLOWE, PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW, DEKLARACJE, AMORTYZACJA
- ▼ PRZEDSTAWICIELSTWO W URZĘDZIE SKARBOWYM, DORADZTWO PODATKOWE

CZYNNY: pon.—piątek od godz. 10 do 16.

Z tym ogłoszeniem 10 % zniżki!

DUŻY WYBÓR — NISKA CENA

NP: 2,8 × 3,8 = 1.600.000

2,4 × 3,3 = 1.350.000

SKLEP os. Kościuszkowskie (obok przystanku MPK) PN-PT 10-18

Pawilon Ogrodniczy PN-PT

(przy placu Imbramowskim) 8-16

Ul. Wielicka 76

(na rogu przy wyjeździe na Dworzec

PKP Płaszów) PN-PT 10-18

Telefon: 48-95-27, 48-15-77 (w. 450)

Po godz. 19

CHODNIKI

DYWANY

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Chociaż ostatni tydzień października jest nieco mniej pomyślny, to i tak osiągniesz niemałe sukcesy w sprawach osobistych. W głębi duszy chłodny na zewnątrz Baranku przyznajesz, że bardzo Ci na kimś zależy.

BYK (20 IV — 20 V). Impas w stosunkach z ukochaną osobą zostanie zażegnany. Na przyszłość będziesz bardziej ostrożny. Trzeba zaliczyć to na plus, że wyciągasz wnioski z popełnionych gaf. Poprawa także w kwestiach finansowych, oczekiwane pieniądze nadejdą.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Drażnisz swoim zachowaniem osoby sentymentalne i wrażliwe. Narazisz się zwłaszcza tym z trygonu wodnego — Rakowi, Skorpionowi i Rybom. Nic sobie z tego nie ro-

bisz, ale niesłusznie. Po co niepotrzebnie przysparzać sobie wrogów?

RAK (21 VI — 22 VII). Cudowne są dla Ciebie te październikowe wieczory, wspominasz, snujesz plany na bliższą i dalszą przyszłość. Słowem, jesień wcale nie musi być ponura, także w sprawach osobistych. Jednocześnie udaje Ci się poprawić prestiż w środowisku zawodowym.

LEW (23 VII — 22 VIII). Zręcznie rozwiązujesz wszystkie kłopotliwe sprawy, tak w domu rodzinnym, jak i w zakładzie pracy. Powoli angażujesz się także w problemy dotyczące większej społeczności, z czego masz sporo satysfakcji.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Znakomita to pora na wnikliwsze spojrzenie na dom, na drobne remonty i poprawki. A skoro już raz zdecydujesz się by coś zacząć, doprowadzisz sprawę konsekwentnie do końca. W tych dniach za-

mierzania zrealizujesz bez problemów.

WAGA (23 IX — 22 X). Znakomity czas na ustabilizowanie Twojego życia miłosnego. Dla niektórych z Wag oznaczać to będzie trwałe związki małżeńskie. Poczujesz się pewniej mając oparcie w drugiej osobie i w rodzinie. Masz też szansę na sukces w pracy zawodowej, nie przegap okazji.

SKORPION (23 X — 21 XI). Pracujesz nad swoim charakterem, umacniasz się w postanowieniach. Może to daje Ci wiele satysfakcji, ale otoczenie zaczyna się usztywniać na Twoją bezkompromisowość. Skoncentruj się na pracy, tu możesz wiele osiągnąć.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Ależ Ty masz szczęście w sprawach finansowych. Umiejętnie lokujesz pieniądze, zręcznie sdogaszasz długi, pozyskujesz dodatkowe źródła zarobku. Odetchnij nieco i przeleń swoją energię na sprawy rodzinne.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Było przez dłuższy czas pusto wokół Ciebie. Teraz ożywia się życie towarzyskie. Korzystaj z różnych okoliczności, odpręż się. Nie zaczynaj jednak dyskusji na tematy gospodarcze, nie słuchaj też biadolenia innych, to niczego nie zmieni.

WODNIK (20 I — 18 II). Uważaj, by nie wplątać się w jakieś ryzykowne przedsięwzięcie finansowe. Chyba wystarczy Ci wyobraźni i przezorności. Ponadto całkiem nieźle. Wszystkie znaki na niebie wskazują, że w pracy zawodowej spotka Cię awans, zresztą zasłużony.

RYBY (19 II — 20 III). Czuj się nad finansami. Nie pozwól dzieciom i współmałżonkowi szastać pieniędzmi. Poza tym najwyższy czas by w sferze uczuć naprawić to co zepsułeś. Będzie to teraz łatwiejsze, zrób więc pierwszy krok.

Wybrała:
SAMANTA

HUMOR

Nad brzegiem górskiego potoku stary góral tłumaczy turystyce zasady przepowiadania pogody.

— Wicie to bardzo proste. Jak widać wyraźnie drugi brzeg to znaczy, że będzie padać...

— A jak nie widać wyraźnie?

— To znaczy, że właśnie pada.

✱

Bacowa budzi swojego męża w środku nocy.

— Antoś, pchła mi chodzi po plecach, złap ją i zabij.

— Zapal światło — doradza zaspany baba. — Jak cię zobaczy to sama zdechnie.

✱

— Panie doktorze, mój mąż wmówił sobie, że jest samolotem.

— Niech tu jak najszybciej przyjdzie, może coś na to poradzę.

— Dziękuję — odpowiada kobieta, rozglądając się po gabinecie — ale wątpię, czy jest tu wystarczająco dużo miejsca, aby mógł wylądować...



Salatka z ziemniaków z porami

Składniki: 5 dużych ziemniaków, 2 pory, 2 ogórki kwaszone, jabłko, sól, pieprz, łyżka musztardy, 3 łyżki oleju.

Ugotowane w łupinach ziemniaki ostudzić, obrać i pokrajać w kostkę. Pory oczyścić, przekroić wzdłuż dokładnie umyć i pokrajać cienko w poprzek. Ogórek i jabłko zetrzeć na tarce o dużych otworach, dodać do ziemniaków i wymieszać z musztardą i olejem. Doprawić do smaku solą i pieprzem.

Salatkę z ziemniaków z porami podajemy do wędlin lub mięs na zimno.

SMACZNEGO!

SENTENCJA TYGODNIA

Cierpienie jest ojcem, a miłość matką mądrości.

L. BORNE

Śakta sprawy...

Resocjalizacja w zakładach karnych jest zadaniem trudnym. Często okazuje się, że mimo wielu działań wychowawczych skazany potrafi mimo kilku miesięcy jakie mu pozostały do końca odbywania kary, wejść ponownie w konflikt z prawem. Najczęściej zdarza się to podczas więziennych przepustek.

37-letni Jan Z., pół roku temu otrzymał szansę dwudniowego spotkania z rodziną. Dotychczas takie kontakty odbywały się jedynie w świetlicy w zakładzie karnym w Tar-

Przepustka do przestępstwa

nowie. Po 3 latach odbywania wyroku pan Z., który trafił za kratki za serię włamań i rozbój, mógł się wreszcie zachłysnąć wolnością. Zbytńio, jak się potem okazało.

Więzień na przepustce postanowił nie jechać do żony i dwójki dzieci z pustymi rękoma. Dlatego też po przyjeździe do Krakowa, najpierw spotkał się ze swoim kolegą z więziennej celi. Ot, tak dla odświeżenia kontaktów towarzyskich i zdobycia trochę pieniędzy. Propozycja pożyczki niezbyt ucieszyła Kazimierza F., który stwierdził, że nie cierpi na nadmiar gotówki. Okazało się jednak, że jest kopalnią pomysłów. Po prostu zaproponował swojemu gościowi, aby nocą włamać się do kilku kiosków i zgromadzić łatwy łup. Jan Z. postanowił zatem przelożyć spotkanie z rodziną na dzień następny, a sobotę poświęcić konsumpcji alkoholu oraz przygotowaniom do nocnej eskapady.

Okolo 1 w nocy obaj panowie, mimo pewnego przyćmienia umysłu zbytnią ilością „żytniej”, udali się w teren. Po-

młodawca wyznaczył kilka placówek „Ruchu” nadających się jego zdaniem do włamań, nie zwracających niczyjej uwagi. Zaopatrzeni w komplet wytrychów oraz łom i plecak obaj panowie podszli do pierwszego kiosku i rozpoczęli swą „pracę”. Zdążyli już zapakować kilka kartonów papierosów, kosmetyki oraz zabawki, gdy pan Jan zacyzył sobie zabrać także kilka kolorowych piemek erotycznych. Jego kompan odniósł się do tego ze zrozumieniem, tym bardziej że sam jeszcze niedawno narzekał w więzieniu na brak przedstawicieli płci odmiennej.

Okazało się, że powrót po kilka egzemplarzy „Catsa” czy „Playgirl” okazał się brzemienny w skutkach. Idącego z „rozbiieranymi” gazetami wielbiciela kobiecych wdzięków zobaczył wracający do domu mieszkaniec pobliskiego bloku. Szczególnie zdziwiło go to, że Jan Z. lekturę cza-

sopism. postanowił kontynuować... w krzakach. Tam bowiem czekał na niego jego kolega.

Policjanci z powiadomionego radiowozu natychmiast zjawili się przy splądrowanym kiosku. Potem jeden z nich cicho podszedł do krzaków i tam zobaczył stojących w świetle lampy dwóch mężczyzn, oglądających zdjęcia nagich pań. Obok leżał plecak ze skradzionym towarem.

Obaj włamywacze nie próbowali uciekać. Podobno jeszcze w radiowozie porównywali biusty fotomodelek. Najpierw trafili do aresztu, a będący na przepustce Jan Z. wrócił do swojej celi. Obecnie toczy się sprawa sądowa wobec obu panów. Jednemu grozi przedłużenie pobytu za kratkami, drugiemu powrót do celi po półrocznej zaledwie przerwie.

(mar)

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

Małgorzacie i Tadeuszowi LESNIAKOM z okazji imienin moc gorących życzeń zdrowia, szczęścia i wiele uśmiechu na co dzień przesyła praktykantka Magdalena z rodzicami.

Największy w Krakowie

SKLEP
Z ODZIEŻĄ NA WAGĘ

Nowa Huta, os. Niepodległości 3 (pawilon handlowy)

CODZIENNIE NOWY TOWAR

MAXI MARTEN

KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
ROWERY
tel. 44-18-68

FOTO



GALERIA
Centrum B. bl 3
FOTOLABORATORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B. b' 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
— 4 MINUTY

TELEWIZORY MAGNETOWIDY LODOWKI ODKURZACZE

CBS tel./fax 36-58-85
tel. 36-59-42

ul. Kalwaryjska 27
ul. Kazimierza Wlk. 117
DH Wanda - N. Huta

SPRZEDAŻ RATALNA

Sprzętu audio-video i AGD

możliwość zakupu już od 1 min.:

- bez zryntów
- przy wpłacie początkowej 3%
- załatwianie formalności na miejscu

NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJNIŻSZE CENY
SPRAWDZ III

JOY COMPUTER

HURTOWNIA
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Kraków ul. Bytomska 1
tel. (012) 36-67-66
fax (012) 36-68-66

Punkty sprzedaży detalicznej:
salon sprzętu biurowego Bytomska 1

Sklep nr 1 Kraków ul. J. Paw. 10 godz. 1100-1900	Sklep nr 2 N-Huta DH WANDA godz. 800-2000	Sklep nr 3 ul. Rusznikarska obok DH GIGANT godz. 1100-1900
---	--	---